

NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH płynnie dalej strumień ludzki

Warszawa (API). W czasie dyskusji sejmowej nad budżetem Ministerstwa Ziemi Odzyskanych wiceminister Ziemi Odzyskanych Józef Dubiel oświadczył:

„Pierwszą fazą akcji uwłaszczeniowej w osadnictwie rolnym, było przyjęcie wniosków od osadników. Na 400 tysięcy wniosków do kwietnia br. przyjęto 300 tys. wniosków. Akcja została zakończona z wyjątkiem województwa wrocławskiego i szczecińskiego, gdzie zostanie wykonana do lipca br. Druga faza polegająca na wydaniu aktów nadania rozpoczęła się 9 marca br. 13 tys. wydanych aktów nadania dotyczy pierwszych aktów wydanych bardzo uroczysto przed dniem 9 marca br. Do 30 kwietnia br. wydano 30 tys. aktów nadania. Trzecia faza polegająca na akcji orzeczeń o wykonaniu aktów nadania rozpocznie się na jesieni br. i należy do Min. Rolnictwa i Min. Sprawiedliwości.

Stwierdza on, że nie istnieje zjawisko odpływu ludności z Ziemi Odzyskanych. W dalszym ciągu kierunek prowadzi na zachód. Obecna wiosna wykazuje żywe tempo akcji przesiedleńczej, której nie zahamowały wcale posunięcia graniczne. Odpływa jedynie element spekulacyjny, szabrownicy, któremu akcja uwłaszczeniowa podcięła koźnię i za którym nie ma powodu płakać.

Obok uwłaszczenia rolniczego najważniejszym zadaniem, stojącym przed ministerstwem Ziemi Odzyskanych jest uwłaszczenie miejskie. Ponad 300 tys. obiektów nadaje się do prywatyzacji. Wartość nieruchomości szacuje się na sumę 7 miliardów złotych przedwojennych. Co się tyczy uwłaszczenia tych nieruchomości miejskich, to w trakcie podpisywania jest odpowiednie rozporządzenie wykonawcze. Miesiąc maj jest przewidziany na utworzenie głównej komisji szacunkowej i aparatu w terenie, a w końcu maja przejdzie się do akcji uwłaszczeniowej.

Warszawa (API). Akcja likwidowania odlogów na Ziemiach Odzyskanych z roku na rok czyni postępy. W roku 1945-46 zebrano plony z 1.700.000 ha, w roku obecnym planuje się zbiór z 3.200.000 — na ogólną ilość 4.800.000 ha ziemi ornej.

W pierwszym okresie gospodarki na Ziemiach Odzyskanych było tylko 90.000 koni i 100.000 sztuk bydła, obecnie liczba koni przekracza 300.000, a liczba bydła 540.000.

Warszawa (PAP). Komisja Skarbu-Budżetowa obradowała dnia 8 maja nad budżetem Ministerstwa Ziemi Odzyskanych. Jednym z najważniejszych problemów, należących do zakresu działania Minister-

stwa Ziemi Odzyskanych jest przeprowadzenie planowej akcji osiedleńczej. Wymaga to zmobilizowania odpowiednich rezerw ludzkich, planowego rozmieszczenia osadników, otoczenia osadników odpowiednią pomocą i opieką dla ułatwienia aklimatyzacji. Zadanie przewiezienia na Ziemię Odzyskaną rezerw ludzkich zostało przekazane Państwowemu Urzędowi Repatriacyjnemu.

Ogółem przeszło przez PUR ze wschodu i zachodu do dnia 1. IV. 47 — 2.701.939 repatriantów oraz 2.240.405 przesiedleńców z ziem dawnych na Ziemię Odzyskaną, razem 4.942.344. W roku bież. PUR przewiezie na Ziemię Odzyskaną ok. 1 miliona ludzi.

Krew najlepszych Polaków nie poszła na marne

W drugą rocznicę zwycięstwa polski minister Obrony Narodowej, marszałek Rola-Zymiński, wydał do podległych mu wojsk następujący rozkaz:

„ZOLNIERZE!
Pozdrawiam Was serdecznie w drugą rocznicę ostatecznego pogromu Niemiec hitlerowskich, w dzień Święta Zwycięstwa, w dzień Waszego Święta.

W dniu drugiej rocznicy zwycięstwa możemy sobie z radością powiedzieć, że nie zmarnowaliśmy czasu, nie żalowaliśmy wysiłków, nie zaprzepaściliśmy ofiary krwi naszych najlepszych kolegów. Polska, którą wywalczyliśmy,

rośnie i rozwija się wspólnym wysiłkiem całego narodu, pod przewodnictwem Obozu Demokracji. Rosnie nasza powaga i znaczenie na arenie międzynarodowej. Umacnia się jedność Narodu w pracy i walce o lepsze jutro Ojczyzny.

W drugą rocznicę kapitulacji Niemiec z wdzięcznością i przyjaźnią myślimy o naszym wielkim sojuszniku ZSRR, którego bohaterska Armia była głównym twórcą zwycięstwa, a który dziś pomaga nam wydatnie zwłaszcza w polityce zagranicznej. Sojusz Polski i ZSRR, braterstwo broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego — wczoraj były podstawą naszego zwycięstwa, dziś są gwarancją nienaruszalności naszych granic — naszej niepodległości.

O jednolity front partii robotniczych

Wicemarszałek sejm Roman Zambrowski w artykule „Nie tędy droga”, drukowanym w Głosie Ludu z dnia 9 maja polemizując z ministrem Kuryłowiczem pisze:

„Czas najwyższy aby wszyscy towarzysze w obydwu naszych partiach robotniczych zrozumieli, że aparat państwowy jest własnością całej demokracji, całego ludu pracującego, że niezależnie od bliższej czy dalszej perspektywy realizacji jednolitej organicznej PPR i PPS w aparacie państwowym już musi istnieć jedność, że nie przysparza jemu siły a tym samym nie przy-

sparza siły państwu ludowemu traktowanie go przez przyzmat klucza partyjnego.

Twardo bronić będziemy siły i spójności państwa ludowego najpotężniejszego instrumentu mas pracujących w utrwalaniu ich zdobyczy. Zwalczając będziemy to wszystko co idzie po linii osłabienia jednolitego frontu i współpracy obydwu partii robotniczych. Poprzez nieuniknione trudności umacniać będziemy w codziennej walce z wrogiem jedność działania klasy robotniczej oraz dążyć będziemy do coraz większego zbliżenia ideologicznego obydwu partii. Posiada to bowiem decydujące znaczenie dla utrwalania podstaw Polski Ludowej i dla realizacji polskiej drogi rozwojowej.

Na ostatnim posiedzeniu CKW PPS powziął uchwałę w sprawie praktyki jednolitego frontu klasy robotniczej w Polsce. Uchwała ta głosi m. innymi:

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej przypomina, iż wszystkie zadania polityczne i duchowe umowy o jedności działania PPS i PPR zawartej w listopadzie 1946 r. obowiązywać muszą obydwie strony w całej rozciągłości i na każdym szczeblu organizacyjnym.

Koniec strajku w fabryce „Renault”

Londyn (BBC). Konfederacja francuskich związków zawodowych zaleciła strajkującym w upaństwowionej fabryce samochodów „Renault” w Paryżu, aby powrócili do pracy.

Robotnicy postanowili powrócić do pracy dwunastoma tysiącami głosów przeciwko 6 800. W ten sposób zakończył się dwutygodniowy strajk, który spowodował kryzys polityczny. Robotnicy przyjęli propozycję rządu podwyższenia ich zarobków o 3 franki za godzinę, zamiast żądanych przez nich 10 franków.

Nowe strajki we Francji

Londyn (BBC) Z Francji donoszą o wybuchu nowych strajków. Zastrajkowały górnicy w Lille a pracownicy kanałów w północno-zachodniej Francji przyłączyli się do strajku robotników w okręgu północno-wschodnim. W Francji zastrajkowały również papiernie, co spowodowało zmniejszenie dostaw papieru do drukarni dzienników paryskich o 15%.

Nowi ministrowie francuscy

Londyn (BBC) Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu rząd francuski mianował trzech ministrów socjalistycznych i dwóch ministrów z partii postępowych katolików na stanowiska opróżnione przez komunistów. Rząd postanowił również aby obowiązki b. wicepremiera Thoreza przejął członek partii postępowych katolików.

Ameryka musi kupować nie tylko sprzedawać

Londyn (BBC). Zastępca sekretarza stanu Acheson, mówił w piątek na temat roli jaką Stany Zjednoczone muszą odegrać w dziele odbudowy świata. Oświadczył on, że Ameryka przez długie lata będzie musiała udzielać pomocy finansowej innym krajom, które też powinny kupić swoje wysiłki. Bez tego rodzaju pomocy — powiedział Acheson — odbudowa niektórych krajów świata trwałaby tak długo, że ludzie popadliby w rozpacz i zwątpienie. Zaś w tego rodzaju warunkach demokracja i nie-

podległość nie mogą liczyć na przetrwanie. Jest rzeczą konieczną, aby Stany Zjednoczone importowały jak najwięcej, by pomniejszyć przepaść istniejącą pomiędzy potrzebami reszty świata, a możliwością zapłaty za dostawy amerykańskie. W chwili obecnej Ameryka eksportuje dwa razy więcej, aniżeli importuje. Narody świata stoją w obliczu deficytu handlowego w wysokości 8 miliardów dolarów. Ponadto połowę tego deficytu wyrównano przy pomocy amerykańskich pożyczek i dolarów.

Handel sowiecko-brytyjski przekroczy normy przedwojenne

Warszawa (P. R.). Z Moskwy powróciła do Londynu brytyjska delegacja handlowa, która prowadziła rokowania w sprawie wymiany handlowej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią. Kierownik delegacji oznajmił, że rozmowy moskiewskie toczyły się w atmosferze przyjaznej i doprowadziły do osiągnięcia porozumienia w wielu zagadnieniach interesujących obydwie kraje.

Londyn (BBC). Sprawozdawca moskiewskiego pisma „Manchester Guardian” powiada, że obecnie rząd zastanawia się nad rozwojem stosunków handlowych pomiędzy Wielką Brytanią a Rosją i to na skalę o wiele większą, aniżeli

skala obrotów przedwojennych. Korespondent podkreśla, że w Moskwie przeprowadzono owocne dyskusje w jaki sposób będzie można powiększyć produkcję drzewa w Rosji, która z Wielkiej Brytanii chciałaby sprowadzać wyroby gotowe. Rosja gotowa jest kupować takie rzeczy, jak maszyny, celem mechanizacji swego przemysłu drzewnego w Rosji. Co do żywności sprawa ta zależy od tegorocznych zbiorów Rosji i one zadecydują, czy Rosja będzie mogła pomóc Wielkiej Brytanii. W konkluzji sprawozdawca „Manchester Guardian” powiada, iż zdaniem Rosji wymiana gospodarcza z Anglią pomija rozbić światła na dwa bloki.

Barbarzyńskie represje wojsk rządowych w Grecji

Ateny (API). W Salonikach rozstrzelano 20-letnią Kulę Elefteriadi, oskarżoną o wzywianie młodzieży do wstępowania do oddziałów partyzanckich. W procesie Elefteriadi występował jako świadek oskarżenia znany kolaborantista Parfeniu. Wydał on w ręce Niemców setki greckich patriotów.

W Kilkisie rozstrzelano wieśniaczkę, Zofię Wamwukati, oskarżoną o niesienie pomocy partyzantom.

Prem. Tsaldaris, interpelowany przez dzien-

nikarzy w sprawie rozstrzeliwania kobiet, wyraził swe zdziwienie z powodu okrucieństwa władz wojskowych. Na podstawie wyroków sądów wojskowych skazano ogółem 181 osób, w tym 4 kobiety na karę śmierci.

Szczególne oburzenie wywołuje w świecie fakt, że wojska rządowe praktykują po egzekucji barbarzyński zwyczaj obcinania głów (nawet kobiecych) i wystawiania ich w miastach na widok publiczny.

Ponad milion autochtonów zweryfikowano na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa (API). W oparciu o ustawę z 19 kwietnia 1946 r. umożliwiono polskiej ludności autochtonicznej Ziemi Odzyskanych uzyskanie obywatelstwa polskiego. Władze administracyjne współdziałające ze społecznymi komisjami weryfikacyjnymi dokonały w szybkim czasie tego wielkiego zadania, obejmującego cyfrę około 1 miliona ludności. W chwili obecnej przebywa jeszcze na terenie Ziemi Odzyskanych około 60 tys. ludności autochtonicznej niezwyfikowanej. Wydano polecenie nie repatriowania do Niemiec tej grupy, przy jednoczesnym rozłożeniu nad nią właściwej opieki.

Atomowa propaganda w W. Brytanii

Londyn (PAP). We wrześniu br. w Wielkiej Brytanii, ma nastąpić wystawa atomowa, największych miast, w celu uwidocznienia możliwości brytyjskiej o wielkich możliwościach jakie kryje w sobie zastosowanie energii atomowej, dla celów pokojowych. Ekspozycja i wykresy umieszczone będą w wagonach kolejowych. Wśród ekspozycji znajdować się będzie szereg aparatów, używanych przez uczonych przy doświadczeniach dokonywanych na stacji doświadczalnej w Harwell Beshire w Wielkiej Brytanii.

Jednocześnie z wyruszeniem ruchomej wystawy, w szkołach wyświetlany będzie film, ilustrujący rozwój badań atomowych. Stowarzyszenia brytyjskich uczonych, pracujących w dziedzinie energii atomowej bierze udział w przygotowaniu wystawy i wydeleguje swych członków, którzy wygłoszą odczyty. Prelegenci będą udzielać odpowiedzi na pytania słuchaczy. Celem jest propaganda na rzecz jak najszybszego zastosowania energii atomowej dla celów przemysłowych.

Na powodzian

Poniżej podajemy dalszą listę ofiarodawców, którzy w redakcji naszego pisma złożyli ofiary na rzecz akcji pomocy powodzianom:

- Szkoła Podstawowa nr 11 w Poznaniu — 1 536 zł; pracownicy Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu — 350 zł; p. W. Kawiecki, Zakład Krawiecki w Poznaniu, Marsz. Focha 87 — 2 250 zł (zebrane z okazji srebrnych godów małżeńskich i 40-lecia pracy zawodowej); Cech Piekarzy w Zielonej Górze — 2 000 zł; pracownicy firmy „Zgoda” Spółdzielnia Spożywcza w Poznaniu — 12 225 zł; Związek Zaw. Prac. Leśnych i P. D. Koło Sowniec — 1 000 zł z równoczesnym apelem do wszystkich Kół Związku o kontynuowanie łańcucha ofiar; Z. i K. Samulczykowie Poznań, ul. Emilii Szczanieckiej 2 — 1 000 zł; p. W. Tyc z Kalisza — 900 zł; pracownicy Dyrekcji Przemysłu Miejsowego — 20 774 zł; pracownicy Roln.-Centrali Mięśnej w Poznaniu — 7 100 zł; Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum w Poznaniu — 5 040 zł; pracownicy Zakładów Siły, światła i Wody stoł. m. Poznań — 28 243 zł; firma Surdyk i Mazurek, Poznań, ul. Słowackiego 27 — przedsiębiorstwo budowlane — 2 000 zł; apteka S. Sicińskiego, Koźminek pow. Kalisz — 1 250 zł; Wojewódzki Wydział Pomiarów — 3 010 zł; p. T. Marszałkiewicz — 500 zł; p. Fr. Ratajczak, pracownia obuwia — ul. Chelmońskiego 17 — 3 000 zł; Towarzystwo Dzieciątka Jezus i Krucjata Eucharystyczna Dziewcząt parafii św. Marcina — 1 400 zł; Wytwórnia Jubilerska St. Hirsch, Poznań, ul. Mielżyńskiego 16 — 5 000 zł (zebrane z okazji 25-lecia istnienia firmy); pracownicy i uczniowie firmy „Sokół” Poznań, ul. Pałacza 37 — 1 500 zł; Zakład Węglowy A. Ratajczyk, Poznań, ul. Świercowska 11 — 1 000 zł; p. J. Zielińska — 1 000 zł; p. M. Sklepek, św. Wojciech 22 — 500 zł; p. Fr. Orlicki, Zakład Optyczny, św. Marcin 63 — 1 000 zł; Pracownicy PMS — 4 815 zł (dla uczczenia pamięci śp. A. Kąkolowskiej); p. St. Grzęda, ul. Stolarska 2 — 800 zł; firma J. Kopezyński i Ska, ul. Marsz. Focha 127 — 10 000 zł; pracownicy Państwowego Banku Rolnego — 1 385 zł (w miejsce życzeń z okazji ślubu pp. Skrzypczaków); Sekcja Pielegniarek Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia — 706 zł; 34 Szkoła Powsz. — 1 992 zł; p. Wl. Smereczyński, Babimost pow. Wolsztyn — 500 zł; p. P. Galiński, Zakład Krawiecki, ul. Małeckiego 5 — 1 000 zł; p. M. Brogacz, Poznań-Krzyżownicy — 500 zł; p. Walerian Głowacki, mistrz krawiecki w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 46 — 2 000 zł; p. Jaryś Józef — 200 zł; Parafia Polskiego Kościoła Ewangelicznych Chrześcijań Baptistów w Poznaniu, ul. Przemysłowa 48 — 1 000 zł; Szkoła Powsz. nr 12 w Poznaniu — 1 000 zł; Szkoła Podstawowa na Ratajach — 649 zł.

Ogółem wpłacono w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” sumę

1.721.502,50 zł

Zagadnienie handlu

W początkowych fazach odbudowy gospodarczej główny nacisk z natury rzeczy leżał po stronie produkcji. Wydzwignięcie rolnictwa z impasu w jakim pozostawiły je okupacja i działania wojenne, uruchomienie zakładów przemysłowych w sensie jak najszybszego wykorzystania potencjału istniejącego i planowego prowadzenia inwestycji zgodnie z hierarchią potrzeb — to były zadania pierwszego okresu. Okresu formowania bazy, na której gospodarka polska ma się rozwijać w myśl założeń planu 3-letniego.

Podjęte w tym kierunku wysiłki dały rezultat pozytywny. Statystyki produkcyjne wskazują, iż zarówno w zakresie odbudowy rolnictwa jak i przemysłu poczyniliśmy poważne postępy. Targi poznańskie dostarczyły nam naocznych dowodów, iż w wielu działach wytwórczości osiągnęliśmy poziom, pozwalający nie tylko na zaspokojenie własnych naszych potrzeb, ale dający nam możliwość ekspansji na rynki zagraniczne. Innymi słowy doszliśmy już do tego punktu, gdy ważnym staje się nie tylko samo produkowanie towaru ale i umiejętne jego rozprowadzenie.

W konsekwencji punkt ciężkości polityki gospodarczej Rządu przesuwa się coraz wyraźniej ku zagadnieniu handlu. Pierwszym tego przejawem było skumulowanie całego handlu, rozbitego dotychczas między kilka ministerstw, w jednym resorcie i to łącznie z przemysłem, podobnie zresztą, jak to miało miejsce w latach przedwojennych. Decyzja niewątpliwie słuszna, gdyż wymiana towarowa pozostaje w ścisłym związku z produkcją. — Obecnie minister Minc złożył na komisji budżetowej oświadczenie, z którego wynika, iż uporządkowanie handlu stoi na tapecie prac gospodarczych Rządu.

Sprawa nie jest prosta. — O ile na odcinku przemysłu zdołano już mniej więcej ustalić ramy współpracy trzech sektorów państwowego, spółdzielczego i prywatnego, to w dziedzinie handlu sprawę komplikuje fakt istnienia tzw. podziemia gospodarczego czyli po prostu bardzo u nas rozpowszechnionego handlu anonimowego, spekulacyjnego, rozporządzającego dużymi zasobami gotówkowymi.

Ten handel anonimowy, dla którego każde źródło zarobku jest dobre, zeruje na istniejących jeszcze brakach towarowych, a tam, gdzie tych braków już nie ma — jak w cytowanych przez ministra Minc przykładach zapalek i cukru — przez sztuczne wywołanie nastrojów panikarskich stwarza pozory braków.

Uporządkowanie handlu wymaga więc przede wszystkim zdecydowanej walki z handlem anonimowym, pozostałością okupacyjnego okresu. Częścią składową tej walki musi być bezwzględne ściganie korupcji w aparacie przemysłowym państwa, zagrożenie najostrożniejszymi sankcjami wszelkich tzw. „sprzedaży na lewo”.

Z drugiej strony likwidacja gospodarczego podziemia może udać się tylko wówczas, jeśli równocześnie otoczy się opieką handel solidny, uczciwie pojmujący swą rolę pośrednika w wymianie. Na tym odcinku jest wiele do zrobienia. Z wynurzeń wielu poważnych kupców wynika, iż nieraz zmuszeni oni są korzystać z nielegalnego pośrednictwa, aby w ogóle móc zaopatrzyć się w towar. — W interesie usprawnienia handlu i oczyszczenia go z elementów niepowołanych leży, by jedynym kryterium zaopatrywania poszczególnych sektorów w towary była możliwość szybkiego i bezpośredniego dostarczenia tych towarów do rąk konsumenta. Nie należy zapominać, iż w naszej strukturze gospodarczej, gdzie elementy gospodarki kapitalistycznej odgrywają jeszcze rolę poważną — spekulanta potrafi wyeliminować tylko solidny kupiec.

Przy przeprowadzeniu tej zasady i przy wciągnięciu kupieckich organizacji zawodowych i samorządu gospodarczego do współpracy w dziedzinie uporządkowania handlu, sprawa przestrzegania marż zysku powinna stracić na ostrości. W interesie samego kupiectwa leżało by tępienie nadużyć w tym zakresie. W kontroli cen mogłyby zresztą uczestniczyć z powodzeniem organizacje kupieckie.

Minister Minc zapowiedział wniesienie projektu o kontroli cen. Wierzymy, że nie pozostanie ona martwym przepisem prawa ale, że w ślad za nią pójdą posunięcia konkretne, zapewniające człowiekowi pracy ochronę przeciw zmorze spekulacji, próbującej zagarnąć dla siebie wszystkie korzyści, płynące z postępów w odbudowie gospodarczej kraju.

Jan Brzeski.

Bezpłatne nauczanie? Tak — ale nie dla tych, którzy mogą płacić!

Warszawa (PAP). W sejmowej komisji skarbowo-budżetowej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem ministerstwa oświaty.

Po dyskusji zabrał głos Min. Oświaty Skrzyszewski. Stwierdził on, że zagadnienie budżetu Ministerstwa Oświaty musi być traktowane w ramach tych możliwości, którymi dysponuje Państwo w obecnym momencie. Większość nauczycielstwa odnosi się z niezwykłą gorliwością do pracy, przy czym ze szczególnym naciskiem podkreślić należy bohaterską wprost pracę nauczycieli niewykwalifikowanych, którzy nieustannie pracują nad sobą.

Ministerstwo Oświaty podjęło już pracę nad stworzeniem nowego modelu wychowawczego w szkolnictwie. W ciągu najbliższych wakacji Ministerstwo projektuje zorganizowanie szerokiej sieci kursów o Polsce współczesnej.

Jeśli chodzi o zagadnienie bezpłatności nauczania Minister stoi na stanowisku, że nie ogranicza się ono jedynie do bezpłatności pobierania nauki, lecz musi obejmować również sprawę internatów, podręczników i innych form pomocy. Sama bezpłatność nauczania nie wystarczy, aby młodzież robotnicza i chłopska mogła korzystać w szerokiej mierze z nauki. Dlatego też oświadcza Minister — przychodząc do przekonania, że dzieci warstw dobrze sytuowanych, a zwłaszcza spekulatorów powinny płacić od 1.500—2.000 zł

miesięcznie, co powinno dać rocznie około 1.500.000.000 zł, która to kwota będzie mogła być obrócona na pomoc dla młodzieży niezamożnej.

W sprawie ustroju szkół wyższych Minister stwierdza, że postulat wolności nauki i wykładu w ramach ustroju demokratycznego musi być zachowany, jednakże tam, gdzie tego dobro Polski

wymaga, Ministerstwo Oświaty ma prawo ingerowania.

Co do działalności Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, to działalność ta zasługuje na najwyższe uznanie. Państwowe Zakłady zdołały wydać miliony podręczników szkolnych po najniższych cenach rynkowych.

O „demokrację przemysłową” walczy Labour Party

London (PAP). Brytyjska Partia Pracy opracowuje obecnie drugi 5-letni plan nacjonalizacji, który zostanie podany do wiadomości publicznej przed następnymi wyborami powszechnymi, jakie odbędą się w maju 1950 r. Memorandum przygotowywane w tej sprawie przez wydział planowania Labour Party zostanie przedstawione na konferencji partyjnej w ciągu 2 tygodni.

Plan przewiduje nacjonalizację ziemi, przemysłu chemicznego, budowy okrętów, przemysłu tekstylnego i samochodowego. Jeżeli projekty powyższe zostaną zaaprobowane przez konferencję Labour Party, to będą one

stanowiły podstawę programu wyborczego z jakim Labour Party wystąpi w r. 1950.

Autorzy programu gospodarczego Labour Party podali do wiadomości, że zmierzają do zwiększenia wpływów robotniczych w Zakładach Znacjonalizowanych. W ten sposób spodziewają się oni stworzyć podwaliny pod nowy typ demokracji, który nazywają „demokracją przemysłową”.

„Odprawa” u posła USA

Ateny (API). Poseł USA w Atenach, który powrócił niedawno z dłuższego pobytu w Waszyngtonie, przyjął kolejno wszystkich przywódców partii greckich, tworzących koalicję rządową. Oficjalnego komunikatu w sprawie tych rozmów nie ogłoszono.

Jedynie minister bezpieczeństwa publicznego Zervas, oświadczył po swej rozmowie z posłem amerykańskim, że ten ostatni interesował się rozwojem akcji, mającej na celu „przywrocenie porządku” oraz środkami, które mają być przedsięwzięte dla rozgromienia partyzantów.

Agencje i radio donoszą:

♦ Strajk 25.000 robotników w Bilbao trwa nadal. Strajk ten jest protestem przeciwko represjom, które spadły na robotników, świętujących 1 maja.

Po raz pierwszy w historii ruchu oporu przeciwko reżimowi Franco, ruch ten objął tak znaczne rozmiary.

♦ 18 głosami przeciwko 3 komisja ICAO (międzynarodowej organizacji lotnictwa cywilnego), postanowiła odrzucić prośbę Hiszpanii o dopuszczenie jej do tej organizacji, za dopuszczeniem głosowali delegaci Szwajcarii, Irlandii i samej Hiszpanii.

Brytyjski minister dla spraw Niemiec, Lord Pakenham, przybył dziś samolotem z W. Brytanii do Duesseldorfu.

Jest to jego pierwsza wizyta w Niemczech od chwili nominacji. Lord Pakenham odbędzie dziś konferencję z czynnikiem brytyjskimi i niemieckimi, poczem uda się do Berlina.

♦ W Chinach wojska komunistyczne zajęły miasto Yach Sien, położone o 75 km na północ od Sianu. Yach Sien jest bazą zaopatrzenia wojsk Kuomintangu w okręgu Yenanu.

♦ Pięć największych magazynów z artykułami włókienniczymi w Tel Avivie zostały napadnięte w czwartek, dnia 8 bm. przez kilku młodzieńców, którzy sięgają do 30 tys. funtów. Nie ujęto dotychczas żadnego z napastników.

♦ Parlament saski zdecydował, że obecni właściciele kopalni i złoża mineralnych, upaństwowionych przez saski rząd prowincjonalny, nie otrzymają odszkodowań. Planem upaństwowienia objęte są kopalnie węgla kamiennego i brunatnego, pokład rudy, fabryki brykietów, oraz źródła mineralne i lecznicze.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 9 maja 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poznańskim.

Zboża: pszenica 4600—4800, żyto 2400—2600, Przetwory młynarskie: mąka pszenna 80% bez op. 6200—6500, mąka żytnia 90% bez op. 2700, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1600 do 1700, otręby jęczmienne 1600—1700. **Strączkowe, oleiste, koniczyń i inne nasiona:** groch Wiktoria 4400—4700, groch zielony 3800—4100, wyka jara 3500—3700, peluska 3500—3700, łubin gorzki 2650—2800, łubin niegorzki 3100—3300, seradela 3200—3400, rzepak ozimy 12000—13000, siemię lniane 13500—14000, lnianka 9000—10000, mak niebieski do siewu 21000—23000, gorczyca 8600 do 9000, koniczyzna czerwona czyszczona 27000 do 30000, koniczyzna czerwona surowa 19000 do 22000, koniczyzna biała surowa 14500—17500, koniczyzna szwedzka 10000—12000, lucerna 14000 do 16000. **Pastewne i inne:** makuchy lniane w taflach 3300—3400, makuchy rzepakowe w taflach 2400 do 2500, śrut lniany 3100—3300, śrut rzepakowy 2200—2300, ziemniaki nadające się do sadzenia 650—750, słoma żytnia prasowana 450—475, siano zwykłe luzem 500—550, siano nadnoteckie 650 do 700.

Tendencja spokojna.

250 milionów dolarów pożyczki otrzyma Francja od USA

Waszyngton (PAP). Minister Marshall przyjął na godzinnej konferencji ambasadora Francji — Bonnet. Głównymi tematami rozmowy były sprawy pożyczki finansowej Banku Międzynarodowego oraz dostaw zboża i węgla. Po konferencji Bonnet

oświadczył przedstawicielom prasy, że znaleziono zadawalające rozwiązanie odnośnie uzyskania przez Francję pożyczki w wysokości 250 milionów dolarów na 500 milionów żądanych od Banku Międzynarodowego.

Persja zakupuje broń w USA

Waszyngton (API). Według wiadomości z kół oficjalnych, w najbliższym czasie nastąpi podpisanie układu między Stanami Zjednoczonymi i Persją, mocą którego rząd amerykański dostarczy Persji broni i materiału wojskowego na sumę 30 000 000 dolarów.

Dostawy obejmują: lekkie czołgi, samoloty

myśliwskie, broń małokalibrową, środki sanitarne, koce i mundury.

Paryż (PAP) Według doniesienia Agencji France Presse z Teheranu, zarządzeniem Sztabu Głównego Iranu zniesiono stan wojenny w prowincji Kurdystanu, który był wprowadzony w grudniu ub. roku, w wyniku walk między wojskami rządowymi a Kurdami. Obecnie na terenie tym panuje spokój.

Konferencja niemieckich premierów

Warszawa (P. R.). Premier bawarski zwołał do Monachium na 6 i 7 czerwca konferencję premierów niemieckich. Na konferencji omówiona zostanie możliwość osiągnięcia politycznej i gospodarczej jedności Niemiec. Projekt zwołania konferencji pre-

mierów został podobno zaakceptowany przez dowódcę amerykańskich sił zbrojnych gen. Clay'a. Premierzy zamierzają uchwalić ogólne postulaty i przedłożyć je potem Sojuszniczej Radzie Kontrolnej w Berlinie.

Lasy koło Krosna nadal płoną

(h) Przed kilkoma dniami donosiliśmy na łamach naszego pisma o pożarze lasów w okolicy Krosna. Według najnowszych doniesień pożar nie został jeszcze opanowany i według przypuszczeń akcja ratunkowa potrwa jeszcze około dwóch tygodni. Ogółem płonie około 1600 ha lasu i torfowiska, których zapalenie się było bezpośrednią przyczyną katastrofy.

W akcji ratowniczej biorą udział wszystkie oddziały straży pożarnych z najbliższej okolicy. W ubiegłą środę pospieszyły na pomoc oddziały

straży z Poznania w dość znacznej obsadzie. Poznańska straż ogniowa udała się na miejsce pożaru na specjalne zlecenie Wojewody Poznańskiego.

W chwili obecnej akcja przybrała charakter ochrony sąsiednich lasów przed rozszalałym i postępującym ciagle naprzód żywiołem. Akcję przejęły oddziały wojskowe pod przewodnictwem inspektora Poznańskiej Dyrekcji Lasów.

Dotychczasowe straty obliczane są na 350 milionów zł.

Wiosna 1947 r. jest w Stanach Zjednoczonych dość burzliwa: obfituje w polityczną elektryczność i nagłe wyładowania...

„ŻYCIE w U. S. A.”

art. Jana Nowaka

w 19-tym (128) numerze tygodnika

„ODRODZENIE”

Administracja: Warszawa, ulica Daszyńskiego nr 16

5-208

Uchwała

Izb Przemysłowo-Handlowych, oraz Związku Izb Rzemieślniczych

W obliczu niezmiernie ciężkiej powodzi, która bezpośrednio dotknęła znaczne obszary kraju i spowodowała wiele cierpienia ludzkiego, a w swoich ekonomicznych skutkach ugodziła dotkliwie w dzieło odbudowy gospodarczej, niszcząc wiele już osiągniętych pozycji, przez co stała się klęską w skali ogólnonarodowej — samorząd gospodarczy, zorganizowany w izbach przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, akcentując swoją pełną solidarność społeczną i kontynuując już samorzutnie rozpoczętą akcję dobrowolnej zbiórki na pomoc dla powodziarzy, zgłasza akces do powszechnych świadczeń na cele tej pomocy oraz na potrzeby jak najrychlejszego powetowania strat ogólnospołecznych, wynikłych z klęski powodzi.

Samorząd gospodarczy wypowiada opinię, że powaga zagadnienia uzasadnia potrzebę poniesienia przez sektor prywatny świadczeń na ten

cel w maksymalnych granicach istotnych możliwości płatniczych tego środowiska, przy zachowaniu dla niego należytych warunków dla dalszej sprawnej pracy gospodarczej, która leży w interesie ogólnego dobra kraju. Tę granicę maksymalną świadczeń prywatnego środowiska gospodarczego określić należy globalnie na jeden miliard złotych.

Samorząd gospodarczy uczyni wszystko, aby wpłaty należnych sum dokonane zostały możliwie szybko, przy uwzględnieniu racjonalnego rozkładu sumy globalnej na poszczególne obszary kraju oraz branże.

Związek Izb Rzemieślniczych w Polsce prezes (—) Julian Sadłowski

W imieniu Izb Przem.-Handlowych w Polsce prezes (—) Mieczysław Hartwig

SZTANDARY

Chorażwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZAŁOWA

Poznań, ul. Skarbowa nr 23

(dawniej ul. Szkolna 3) Tel. 12-54.

LITERATURA I SZTUKA

Prof. dr K. Tymieniecki

O źródłach kultury polskiej

Próby syntetycznego ujęcia dziejów kultury polskiej dawali dotąd tylko historycy literatury polskiej. Wymienić tu należy zwłaszcza Bronisława Chlebowskiego i Aleksandra Brücknera zdobywających sobie na tym polu nie małą zasługę naukową. Nie mniej obraz przez nich kreślony wypadł dość jednostronnie. Chlebowski w swym pełnym głębszym myśli zarysie nie wychodził zupełnie poza kulturę umysłową i to głównie od w. XVI począwszy. Brückner był w równym stopniu znawcą średniowiecza jak i okresu nowożytnego, a dzięki swym licznym studiom językowym sięgał również do kultury materialnej. Mimo to całości obrazu nie dał, a w szczególności obcą mu była kultura społeczna, chociaż i tę usiłował odtworzyć. Obecnie podjął się tego zadania znawca źródeł średniowiecznych i dyrektor Archiwum Miejskiego w Krakowie a zarazem docent Uniw. Jagiel., dr Marian Friedberg¹⁾. Tematem jego pracy jest tylko okres średniowieczny. W związku z dotychczasowymi zainteresowaniami zajął się głównie kulturą społeczną, która najslabiej była uwzględniana przez jego poprzedników. Mimo to najbardziej się zbliżył do dania pełnego obrazu w ramach uwzględnionej przez siebie epoki. Pojęcie kultury zakreślił najszerszej, to znaczy biorąc pod uwagę wszystkie trzy zasadnicze jej działy. Może najmniej miejsca poświęcił tym razem kulturze materialnej. W książce swej dał w każdym razie znacznie więcej, niż zapowiadał zamierzony tytuł²⁾. W szczególności z góry wytkniętym zadaniem miało być przesiedlenie wpływów kultury niemieckiej na polską. Książka wychodzi jednak daleko poza to zadanie i daje również obraz pierwiastków rodzimych oraz postronnych wpływów obcych, które, podobnie zresztą jak niemieckie, weszły z czasem do własnego dorobku i z nim całkowicie się złąły. Zagadnienia, które stały się drażliwe wskutek rozszalałej ostatnio propagandy towarzyszącej niemieckiej agresji i okupacji, potraktował autor z umiarem i godnym uznania obiektywizmem. Wyniki naukowej pracy zyskały tylko na tym. Tym zagadnieniem spornym poświęcił w konieczności więcej miejsca i nie cofał się przed polemiką, z czego usiłuje się tłumaczyć. Trudno jednak mieć o to do niego pretensję, zwłaszcza że przez to tym bardziej wylegitymował się jako badacz. Zastępuje również na uwagę podkreślenie zależności — nie tylko metodycznej, ale i ideowej — historiografii polskiej w. XIX od szkół historycznych niemieckich. Niebezpieczeństwo patrzenia przez cudze szkła nie zniknęło całkowicie do dziś dnia. Próby usamodzielnienia się w myśleniu naukowym nie zawsze były rozumiane, a w otrąszeniu się od tych sugestij dopiero w ostatnim czasie uczyniono znaczne postępy. Książka M. Friedberga jest ważną na tej drodze pozycją.

Szczegółowe zapoznanie czytelnika z obfitą treścią powyższej książki przekraczało by ramy i zadania obecnego artykułu. Ograniczmy się więc tylko do najważniejszych konkluzyj, a to głównie w tak doniosłej sprawie, w brutalnej formie narzucanej nam przez obcych, stosunku kultury niemieckiej do polskiej. W związku z tym jedną jeszcze należy uczynić uwagę. Zagadnienie wpływów obcych niestychanie łatwo jest zniekształcić przez samo niewłaściwe postawienie go. Nie wystarczy więc samo mechaniczne wyliczenie wszystkich wpływów, w danym wypadku wpływów niemieckich, jak to wyraża formę narzucanej nam przez obcych, stosunku kultury niemieckiej do polskiej. W związku z tym jedną jeszcze należy uczynić uwagę. Zagadnienie wpływów obcych niestychanie łatwo jest zniekształcić przez samo niewłaściwe postawienie go. Nie wystarczy więc samo mechaniczne wyliczenie wszystkich wpływów, w danym wypadku wpływów niemieckich, jak to wyraża formę narzucanej nam przez obcych, stosunku kultury niemieckiej do polskiej. W związku z tym jedną jeszcze należy uczynić uwagę. Zagadnienie wpływów obcych niestychanie łatwo jest zniekształcić przez samo niewłaściwe postawienie go. Nie wystarczy więc samo mechaniczne wyliczenie wszystkich wpływów, w danym wypadku wpływów niemieckich, jak to wyraża formę narzucanej nam przez obcych, stosunku kultury niemieckiej do polskiej.

¹⁾ Marian Friedberg. Kultura polska a niemiecka. Wyd. Instytutu Zachodniego. Poznań 1946, I, str. 363 i II, str. 310.
²⁾ Początkowy tytuł, następnie skrócony ze względu na wydawniczy, miał brzmieć: Elementy rodzime a wpływy niemieckie w ustroju i kulturze Polski średniowiecznej.

ówczesnej cywilizacji na dalszym zachodzie i południu. Porównując dobę średniowieczną z czasami późniejszymi M. Friedberg podnosi szczególną zdolność naszego średniowiecza przy zapożyczaniu się w najlepsze wzory nieraz z dużej odległości uzyskiwane. Akcentuje też wielką zdolność przetwarzania i asymilowania zapożyczeń na miejscu w Polsce. Stosunkowo szybkiej polonizacji podlegali nie tylko ludzie obcego pochodzenia osiedli na ziemi polskiej, w tym w szczególności Niemcy. Przemiany takie i modyfikacje obejmowały również przeszczepione na nasz grunt instytucje i formy ustrojowe czy prądy kulturalne. Przykładem służyć mogą niektóre zasady feudalizmu wprowadzone do nas przy zachowaniu ustroju rodowego. Ten ustrój, dodajmy, nie pozostawał jednak nie zmieniony, lecz poddawał się częściowej ewolucji. Tak samo własna organizacja państwowa nie pozostawała bez zmian, choć nie ulegała całkowitemu przekształceniu. Właściwości ustrojowe polskich wsi i miast poddawały się wpływowi zachodnim, ale nie straciły również związku ze stanem dotychczasowym. Do najlepiej dobranych przykładów należy fakt oparcia piśmiennictwa na literaturze zachodniej przy wyrobieniu sobie własnej tematyki. Dowodem tego jest zwłaszcza literatura polityczna polsko-lacińska w. XV oraz Jan Długosz. Rodzime cechy występują także w sztuce, a zwłaszcza w architekturze gotyckiej. U schyłku średniowiecza polskość zwyciężyła całkowicie wpływy obce, a w szczególności niemieckie. W ten sposób, według Friedberga, kończyła się bezkrwawa pięciowiekowa walka rodzimych pierwiastków kultury polskiej z infiltracją obcą. Za cechę kultury polskiej uważa też zdolność wchłaniania elementów obcych, rasowych i kulturalnych. Wiadomo, że właściwość ta przetrwała do czasów najnowszych. Nawet w epoce rozbiorów, tak zdawało by się dla nas niekorzystnej, i przy braku własnej państwowości nie tylko asymilowały się liczne rodziny cudzoziemskie, ale te świeżo spolszczone rodziny wydawały za siebie pisarzy i artystów o typowo polskiej ideologii, stylu i formie. Jak naród polski tak i jego kultura wytworzyła swe cechy własne i nieraz wybitnie różniące się od innych.

Sukcesy Ireny Gadejskiej w Warszawie

Jedną z wybitniejszych w tej chwili śpiewaczek Warszawy jest Irena Gadejska (sopran liryczny). Stolica kraju często słyszy tę artystkę w koncertach, które się cieszą wielkim uznaniem krytyki i publiczności. Irena Gadejska brała niedawno udział w audycji muzycznej zorganizowanej przez Polskie Radio — Poznań, z okazji podwyższenia mocy tutejszej rozgłośni.

Rudolf Krzywiec

Społeczna rola sztuki

Sztuka jako całokształt twórczości plastycznej odgrywała w przeszłości poważną rolę w życiu społecznym.

Kiedy w myśli robimy przegląd dawnej twórczości artystycznej, tej, która została zaliczona do wybitnych okresów, przegląd twórczości o skryształowanym obliczu i stylu — nasuwają się refleksje, że artyści plastycy tamtych okresów tworzyli i ustanawiali ramy życia społecznego. Tworzone takie formy artystyczne i materialne, które odpowiadały potrzebom życia w tamtych czasach, formy, które wynikały z podstawy estetycznej, z poczucia ładu i porządku. Dzieła, które miały wysoki poziom artystyczny, siłę wyrazu, styl, które zawierały jakąś myśl plastyczną przetrwały jako wartości kulturalne. Trzeba jednak sięgnąć głębiej.

Dla przykładu — weźmiemy antyczną Grecję, Rzym, Gotyk, Renesans. Formy, które wówczas tworzyły, bez względu, czy to były budowle, rzeźby, tkaniny, sprzęty, naczyńia ze szkła, srebra, gliny noszą piętno ducha danej epoki historycznej. Duch czasu ożywił twórczość artystów. Sztuka jako twórczość dawała wartości społecznie użyteczne.

I dziś przed sztuką, przed plastykami stoją liczne zadania i problemy, w których chodzi o nowe, współczesne i społecznie użyteczne wartości artystyczne i kulturalne.

Wiele z tego, co czasy dzisiejsze dają jest, niestety, bardzo często wartością obojętną, banalną, fuzerką. W Warszawie powojennej krążył smutny żart, że po dawnej architekturze pozostały ruiny, po współczesnych budowach pozostały tylko gruzy. Ten smutny żart zawiera sporą dozę gorzkiej prawdy.

Wiele tandety, blichtru, powierzchowności, blagi, pozy, fałszu wdarło się różnymi drogami do życia naszego społeczeństwa. Do wielu dziedzin tegoż życia, do wielu działań i zakamarków. Nie brak też tej tandety w plastyce.

Blaga, fuzerka, kicz, banał panoszą się korzystając ze wszelkich sprzyjających warunków, wszędzie, gdzie nie natrafiają na zdecydowany opór. Człowiek niezamożny szuka tanich rzeczy, targuje się o cenę. Rzecz dobra jest zawsze droższa ponieważ jej wykonanie wymagało większego nakładu pracy umysłowej i fizycznej. Jakże często ze względów materialnych nabywca decyduje się na zakup rzeczy tańszej, aby doraźnie zaspokoić potrzebę nie myśląc o tym, aby nabyć rzecz o wartościach artystycznych i kulturalnych.

Weźmy dla przykładu dywany wschodnie.

MAJ

Pełny jestem majem jak czara winem. Kos, obłędnie okiem szukany, jest kropką. Idę wśród kropel wiosny: nie jestem sam. Magnolie wziętem pod ramię siostrę pierwszego uśmiechu. Pozwolisz siostrze?

Brat kasztan, niedorajda, marszczy czoło... Spóźniony. Nie idzie z nami. Bal u wiosny ma być świetny. O północy opadną maski. Oczy! Zielone oczy. Wy, które białosc zamieniłyście w nicosc.

O, oczy zielone. Kocham. Kocham złoność twoją wiosno. I kochałem twoje nadzieje. Wiem, że odejdziesz, zielona pani. Pełny jestem tobą i majem. Jak czara winem. Dna, dna ukojenia szukam.

Magnolio! Idź za mną i nie bacz na brata kasztana. Niedorajda. Zmarszczony czeka na przesył.

A bal twój trwa wiosno, niepojęta córko mroza.

Czarowna, zielonooka.

Oczekiwana.

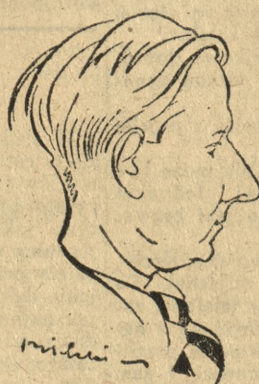
Jestes.

Tad. H. Nowak

Laureaci Poznania za 1947 rok



Mgr Zdzisław Kepiński
laureat nagrody głównej



Dr. Waclaw Kubacki
laureat nagrody literackiej



Prof. Stan. Szczepański
laureat nagrody artystycznej



Prof. dr Z. Wojciechowski
laureat nagrody naukowo-organizacyjnej



Primaballerina
Barbara Bittnerówna
laureatka nagrody teatralnej



Dvr. dr Z. Latoszewski
laureat nagrody muzycznej

Nawet znacznie zniszczone, po 50, 100 latach użycia dobre dywany traktowane są jako dzieła sztuki. Natomiast produkowane przed wojną i sprzedawane na raty kilimy gliniarskie były wzorem brzydoty, artystycznego barbarzyństwa. Po kilku latach pozostawały po nich gałgany, śmiecie, bezwartościowe odpadki.

Weźmy drugi przykład. Stare meble, wykonane przez artystów meblarzy — to dzieła sztuki, które są pieczołowicie odnawiane, pielęgnowane, które się wysoko ceną nie tylko jako użyteczny sprzęt, ale jako rzecz, która zawiera pewną myśl artystyczną, myśl o wartości kulturalnej. Właśnie dla tej myśli kulturalnej, które dzieła sztuki zawierają — bez względu na to, czy to są sprzęty, obrazy, tkaniny, ceramika, itd. — przedmioty te są cenione. Człowiek kulturalny ich łaknie, chętnie się nimi otacza. Te przedmioty przez swoją wartość artystyczną i kulturalną wnoszą do naszego życia nową treść, one sprawiają nam radość życia. One są poniekąd miernikiem wartościowania poziomu kulturalnego człowieka, który organizuje, kształtuje i tworzy swoje środowisko w węższym i szerszym ujęciu.

Cóż można powiedzieć o tandecie? Człowiek kulturalny, człowiek o wyrobionym do pewnego stopnia smaku usuwa się z zasięgu tandety, unika jej tak samo, jak unika wszelkich przykrych doznań.

Trzeba sobie zawsze i w odpowiedniej chwili przypomnieć, że „zbyt biedni jesteśmy, aby kupować to, co jest tanie”.

Czy to przy zakupie produktów spożywczych, odzieży, sprzętów, dzieł sztuki, czy będzie nam chodziło o wykonanie budowli, wyposażenie wnętrza, wybudowanie pomnika — dewizą naszą powinno być: szukamy wysokich wartości, rzetelnej pracy. Niech to, co nabywamy, co budujemy nie przyniesie nam wstydu, niech się ono nam nie opatrzy. Niech tego będzie ilościowo mniej, ale niech to przedstawia sobą wyższą wartość artystyczną i kulturalną.

Wracam do myśli wyrażonej na wstępie: sztuka w przeszłości odgrywała poważną rolę w życiu społecznym. Czemużby dziś sztuka nie mogła odgrywać takiej samej roli, jaką odgrywała i odgrywa w środowiskach o wysokim poziomie ogólnej kultury.

Twórczość plastyczna nie ogranicza się tylko do malarstwa. W przeszłości zadaniem twórczości plastycznej było ukształtowanie środowiska jako całości. Twórczość obejmowała wszelkie dziedziny, jakie zmierzały do tego wspólnego celu.

Sztuka i twórczość plastyczna ma być działalnością społecznie użyteczną. Zmieniają się wa-

runki bytowania. Zmieniają się układy społeczne i idąc z nimi trzeba na nowo kształtować środowisko, zwłaszcza to, co w tym środowisku narasta, co w nim przybywa. Nowe budowle, które będą wznoszone powinny nosić piętno naszych czasów, wnętrza naszych mieszkań powinny odpowiadać naszej postawie estetycznej, naszym wymaganiom i potrzebom.

Zbędnym jest wyliczanie i wskazywanie palcem tych dziedzin, w których jest nie tylko możliwe, ale i konieczna współpraca z plastykami. Nie ma sztuki i nie ma życia bez twórczości, bez postawy twórczej. Twórczość wynikająca z konstruktywnej postawy powinna przenikać wiele dziedzin naszego życia społecznego i poprzez tę twórczość powinien się kształtować plastyczny wyraz naszych czasów nie tylko na płaszczyźnie płócien, w rzeźbie i grafice, ale i w ukształtowaniu wnętrza mieszkalnego, zakładu rzemieślniczego czy przemysłowego, w ukształtowaniu ulicy i całego miasta.

Mówi się o znacznym poziomie ogólnej kultury i w jej ramach o znacznym poziomie kultury plastycznej w tym lub innym środowisku i okresie. Poziom ten nikomu nie spada z nieba. Poziom ten zawsze i wszędzie był ustanawiany wspólnym wysiłkiem artystów i społeczeństwa. Tak było w przeszłości, tak jest teraz i tak na przyszłość pozostanie.

W krótkim okresie czasu od chwili pokonania Niemiec społeczeństwo, wielkopolskie ufundowało sporą ilość pomników, tablic pamiątkowych, figur religijnych. Niestety w pośpiechu, może też z przyczyn innych wybór osoby, której powierzono wykonanie, nie zawsze był słuszny i właściwy. Wskutek tego popełniono sporo błędów, które teraz trudno odrobić.

Istnieje Związek Zawodowy Artystów Plastyków, ale nie są ustanowione normy prawne, że nie wolno wprowadzać na rynek tandety i kiczów, wykonanych przez dyktantów, amatorów nie należących do Związku Zawodowego Artystów Plastyków, a tak niestety się jeszcze dzieje.

Cóż z tego, że kicze są tanie, kiedy nie zawierają żadnych wartości artystycznych, kiedy są zaśmiecaniem środowiska.

Istnieje wiele zagadnień plastycznych, nad którymi trzeba pracować. Z ich mnogiej liczby wyłowię tylko dwa: rzeźbę religijną i nagrody sportowe.

Istnieje w Poznaniu Sekcja Artystów Rzeźbiarzy, która już w roku ubiegłym we własnym zakresie przeprowadziła konkurs na nagrody w zawodach sportowych. Ta sama sekcja, której kierownikiem jest profesor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, Bazyli Wojtowicz i z którą współpracuje inżynier architekt Jan Cieśliński w roku ubiegłym przeprowadziła konkurs na rzeźbę religijną, który dał interesujące i wartościowe wyniki.

Goebbels przed samobójstwem prosił o zawieszenie broni

Korespondent wojenny „Izwestii” Bakanow z okazji drugiej rocznicy kapitulacji Niemiec opowiada o mało znanym fakcie, który poprzedził bezwarunkowe poddanie się armii niemieckiej w Berlinie. Było to 1 maja 1945 r.

„Nad Reichstagiem — czytamy — powiewał już czerwony sztandar zatknięty przez żołnierzy 150 Idryckiej dywizji strzeleckiej im. Kutuzowa. Walki toczyły się pod murami kancelarii Rzeszy. Wskazano nam ponury wielowiętrowy gmach. Wyszukujemy adiutanta i pro my, aby zameldował dowódcę generalowi o przybyciu korespondentów.

— General zajęty i przyjąć nie może. — Czekamy cierpliwie. Dowiadujemy się, że w tym gmachu odbywają się ważne o znaczeniu historycznym narady. Przez korytarz, w którym znajdujemy się, przechodzi generał Czujkow. Jest zmęczony i wyczerpany.

— Spać, spać! Nie mogę utrzymać się na nogach. Wysyłam pułkownika, który da wam informację.

Pułkownik mówi skapo: W sztabie znajdują się przedstawiciele dowództwa niemieckiego. Toczą się rokowania. Do gazet na razie ani słowa. Co w rzeczywistości działo się w sztabie?

Nad ranem 1 maja do gen. Czujkova doprowadzony został szef niemieckiego sztabu generalnego gen. Krebs.

— Przybyłem z polecenia Goebbelsa z prośbą o zawieszenie broni.

— O żadnym zawieszeniu broni nie może być mowy — odpowiedział Krebsowi. Jedynym warunkiem dowództwa sowieckiego jest bezwarunkowa kapitulacja.

Otrzymałszy odpowiedź odmowną, gen. Krebs, doprowadzony przez żołnierzy, odjechał. Po pewnym czasie Krebs dzwoni przez telefon i zawiadamia, że chce ponownie rozmówić się z naszym dowódcą. Dowództwo sowieckie przedsięwzięcie niezbędne środki ostrożności i gen. Krebs przybywa do sztabu. Proponuje zawieszenie broni i pozostawienie Niemcom zajmowanych dzielnic. Następuje ponownie odmowa. Gen. Krebs wyraźnie złamany powrócił do sztabu obrony berlińskiej. Dla bezpieczeństwa przeprowadził go oficerowie sowieccy. W chwili gdy gen. Krebs minął linię frontu, Niemcy podstępnie otworzyli ogień. Padł od zdradzieckiej kuli mjr. Bielousow. Dowództwo radzieckie próbuje natychmiast nawiązać łączność z wrogiem i zaprotestować przeciwko zdradzie. Do telefonu nikt nie podchodzi. Wtedy wydany został rozkaz wielkiego szturmu aż do zwycięstwa.

„Żołnierze Armii Czerwonej i Floty Wojennej — słyszmy przez radio historyczne słowa. Idziemy do ostatniego szturmu. Dajcie nowe dowody umiejętności wojennej i odwagi. Mocno bijcie wroga, łamcie jego obronę, ścigajcie i okrajajcie niemieckich agresorów i nie dawajcie im pardonu.”

Słowa te były sygnałem. W pobliżu nas rozległ się straszliwy huk. Dziesiątki tysięcy dział równocześnie otworzyły ogień. Niebo zasloniła chmura samolotów. Ku centrum ruszyły ciężkie

czołgi i działa zmotoryzowane. Poprzez wyłomy w domach przesuwa się naprzód piechota i saperzy. Zacięta walka toczy się w powietrzu, na ziemi i w mrocznych tunelach metro.

Gledzimy w sztabie na mapie posuwanie się wojsk czerwonych. Czerwone strzałki zbliżają się do centrum czarnego punktu, gdzie rozpaczały opór stanowią resztki rozbitej 200-tysięcznej armii niemieckiej.

W nocy z 1 na 2 maja do sztabu gen. Czujkova przyprawdają chudego starego gen. Weidlinga. General donosi: Goebbels i Krebs popełnili samobójstwo. On, jako dowódca obrony Berlina, zgadza się na bezwarunkową kapitulację. Rozkaz resztoz rozbitego garnizonu niemieckiego gen. Weidling wydaje przez telefon. Stopniowo milknie huk kanonady. Na ulicy grupa oficerów sztabowych żywo rozmawia. Zapytujemy:

— Dlaczego Niemcy domagali się zawieszenia broni?

— Rzecz prosta. Przywódcy hitlerowscy chcieli samolotami opuścić Berlin.

Czy Hitler i Goebbels chcieli również uciec — korespondent Izwestii nie podaje. (hb)

Patriotyczny zryw śląski

W niedzielę, dnia 11 maja rb. w ramach Święta Zwycięstwa obchodzi Grupa Okręgowa w Poznaniu Związku Weteranów Powstań Śląskich uroczystość poświęcenia sztandaru. W związku z tym, jak również z okazji minionej niedawno rocznicy wybuchu Trzeciego Powstania Śląskiego, należy przypomnieć doniosłe dla Polski korzyści, jakie dało wspomniane powstanie przy ustaleniu jak najkorzystniejszej dla Polski granicy zachodniej, w tym wypadku przyłączenia do Polski całego Górnego Śląska.

Trzecie Powstanie Śląskie zostało — jak wiadomo — wywołane nieprzychylnym dla Polski stanowiskiem Komisji Międzyspojujuszniczej, urzędującej na Śląsku. Najistotniejszym jego celem miał być protest przeciwko krzywdzącej Polskę decyzji ówczesnych władców na arenie polityki międzynarodowej. Oto pokrótce przypomnienie faktów:

W niedzielę, dnia 1 maja 1921 r. organ przychylnej dla sprawy polskiej górnośląskiej partii niemieckiej „Grenzzeitung” podał ze źródeł niemieckich zacierpiętą wiadomość, że Komisja Międzyspojujusznicza w Opolu oceniła niekorzystne dla polskości wyniki plebiscytu i wysłała do Rady Najwyższej propozycję przyznania Polsce tylko dwóch powiatów i wschodniego skrawka powiatu katowickiego. Wiadomość ta, rozpowszechniona jeszcze tego samego dnia przez nadzwyczajne wydania gazet polskich, które Korfanty polecił rozwieść samochodami po całym terenie plebiscytowym, zelektryzowała społeczeństwo polskie. Relacje o niekorzystnym dla Polski raporcie Komisji Międzyspojujuszniczej podały też wszystkie dzienniki niemieckie, oczywiście w tendencyjnym naświetleniu. Pierwszym odruchem polskim było proklamowanie strajku generalnego, popartego przez wszystkie stronnictwa polityczne polskie. W poniedziałek, 2 maja o godzinie 6-tej rano stanęły wszystkie kopalnie i większość hut a noc z 2 na 3 maja przyniosła wybuch zbrojnego ruchu, który ogarnął prawie cały teren. Pod broń stanęło od razu kilka dziesiąt tysięcy Polaków. Tak spontaniczny udział w polskim ruchu zbrojnym był niewątpliwie dowodem patriotycznej postawy ludności polskiej, ale był także zasługą działal-

Więć łaknie wiedzy a tymczasem... Likwidacja listonoszów wiejskich

Niedawno czytaliśmy w prasie szczegóły konkursu rozpisanego przez instytucje wydawnicze na temat „Jak dostarczać gazety na wieś?” Nie znam wyników tego konkursu, nie wiemy jakie były projekty w tej dziedzinie i czy będą one wprowadzone w czyn. Wiemy tylko jedno, że niejako w odpowiedzi na konkurs wyszło zarządzenie Min. Poczty i Telegrafów, polecające likwidację listonoszów wiejskich. Skutkiem tego zarządzenia zostało na terenie Wielkopolski zwolnionych 400 listonoszów, co niewątpliwie odbije się w sposób bardzo ujemny na stanie czytelnictwa gazet przez ludność wiejską.

Stwierdźmy najpierw stan faktyczny, jaki istniał na terenie naszego województwa. Otóż obok większych czy mniejszych urzędów pocztowych istnieje dość gęsta sieć agencji pocztowych, obejmujących swym zasięgiem kilka wiosek. Te agencje, obok kierownika, obsługiwały dwóch względnie trzech listonoszów, dostarczających ludności codziennie wszelką korespondencję. Miało to ogromne znaczenie, szczególnie jeśli chodzi o czytelnictwo dzienników i czasopism. Tak przed wojną jak i obecnie wieś wielkopolska — w porównaniu z innymi dzielnicami kraju —

była stosunkowo największym odbiorcą słowa drukowanego. Nie było niemal domu, w którym by nie prenumerowano takiego czy innego dziennika.

Ostatnie zarządzenie i likwidacja listonoszów stan ten zmieni radykalnie na niekorzyść wydawnictw gazetowych, a ze szkodą dla kultury wsi. Bo nikt nie zaprzeczy, że czytelnictwo gazet to również jeden z przejawów (i to bardzo ważnych) w kierunku upowszechnienia kultury wśród szerokiego mas. Z tego też powodu na wsi naszej obserwujemy duże zaniepokojenie, o czym świadczą nadsyłane do redakcji naszego pisma listy czytelników, których w ostatnim tygodniu otrzymaliśmy kilkadziesiąt. Autorzy listów są pełni troski o stan kulturalny ludności wiejskiej z chwilą, gdy zostanie ona pozbawiona możliwości abonowania pism codziennych czy periodyków.

Faktem jest, że agencje pocztowe na razie pozostają. Ale nie każdy robotnik, nie każdy rolnik czy ktoś z jego rodziny będzie miał czas, aby udać się codziennie do odległej o 2—5 km agencji po odbiór gazet. Stąd też daje się zaobserwować odmawianie prenumeraty, bo gazeta dostarczana po kilku dniach przestaje już być atrakcją. W ten sposób wieś pozbawiona zostanie nie tylko lektury uświadamiającej, ale i wszelkich rzeczowych i obiektywnych informacji. Wyrażamy obawę, że wtedy ludność łatwiej ulegać będzie wiadomościom szerzonym przez plotkę czy złośliwą propagandę, co ze wszelkich miar nie jest pożądanym.

Ze mieszkańcy wsi są poważnie zainteresowani świadczy wyjątek z jednego listu naszej czytelniczki, która pisze:

„Dotychczas, nas mieszkańcy wsi łączyła ze światem tylko gazeta. Otrzymywaliśmy ją codziennie i punktualnie. W rezultacie ostatniego zarządzenia, redukującego listonoszów otrzymywać je będziemy z 2-u a nawet 4-ro dniowym opóźnieniem — zależnie od pogody. Jest to zarządzenie krzywdzące mieszkańców wielu wiosek. Jakże pogodzą ten fakt z koniecznością krzewienia czytelnictwa i podniesienia kultury wsi? Z jednej strony organizuje się, przy współudziale Min. Poczty i Telegrafów, konkursy na temat, jak dostarczyć gazetę na wieś, a z drugiej to samo Ministerstwo redukuje listonoszów wiejskich, przy pomocy których to „słowo drukowane” szybko i sprawnie na wieś docierało. Zarządzenie to przysporzy więcej strat niż domniemyanych doraźnych korzyści. Na wszystkich odcinkach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego pragniemy iść naprzód, zaś hamowanie czytelnictwa na wsi jest krokiem wstecznym, niezgodnym z duchem czasu i postępu.”

Trudno nie przyznać słuszności autorce tego listu. Wiś pozbawiona listonoszów, pozbawiona będzie zarazem gazet.

Wniosek z tego prosty i jasny. Należało by nie likwidować, ale ten wzór sieci listonoszów wiejskich w Wielkopolsce rozszerzyć na cały teren Rzeczypospolitej. A w każdym razie zarządzenie ostatnie w interesie społeczeństwa winno być bezzwłocznie cofnięte. Względny oszczędnościowy nie odgrywa tu chyba roli, bo jak wiemy przedsiębiorstwo „Poczta Polska, Telegraf i Telefon” jest przedsiębiorstwem, odrzucającym poważne zyski. Winni się tym zagadnieniem zająć również wielkopolscy posłowie na Sejm i spowodować natychmiastowe cofnięcie omawianego zarządzenia. Bo na tym straci nie tylko państwo, ale przede wszystkim ludność wiejska, w której interesie zabieramy głos.

Edward Koniecznyński

sekretarz Gr. Okr. w Poznaniu
Związku Weteranów Powstań Śl.

Każdy Urząd Pocztowy

przyjmuje zamówienia na prenumeratę
„Głosu Wielkopolskiego”
Zamów pismo do dnia 15 bm. 23c65

(8)

Maria w zniszczonym płaszczu wchodzi do magazynu mody, do którego dostarcza bardzo cenne drobiazgi. W tej samej chwili zjawia się klientka.

Właścicielka zostawiła Marię samą. Przez nieszczelnie zasuniętą portierę Maria przyglądała się scenie obsługiwania grymasnej klientki. Wszystko było nie to, czego szukała. Widać było, że nie ma wyrobionego smaku, że te przesłizane stroje są dla niej nowością. Właścicielka zrezygnowała z jej na właściwy tor. Dbała o dobro firmy, pragnęła aby chwałką się zakupem klientka mogła istotnie być dobrą reklamą. Wreszcie namówiła ją na kupno jasno szarej sukni, dobrała odpowiedni kapelusz, rękawiczki i zaproponowała jako wykończenie pasek, broszkę i chusteczkę według modelu przyniesionego przez Marię. To się specjalnie zrobi, będzie przesłizana całość, wykona się w ciągu jednego, dwóch dni. Podeszła przedko do gabineciku, uchyliła zasłonę.

— Pani Mario — zaszepiała przedko — jak szybko może pani zrobić taki komplet do szarej sukni i jakie połączenie kolorów pani radzi?

— Pani pozwoli — Maria zrobiła mimowolny ruch — ja wejdę do przymierzalni, zobaczę tę panią i sama najlepiej dobiore.

Piorunujące spojrzenie właścicielki zatrzymało Marię na miejscu.

— Co? — zaszepiała — co pani chce? zdyskredytować firmę? Jak pani jest ubrana? Już ja sama załatwię!

Zasunęła za sobą szczerze portierę. Maria gorzko się uśmiechnęła. Bezmyślnie słuchała dwugłosu kobiet zajętych sprawą toalety. Wreszcie: — Do widzenia! Dziękuję.

MARIA GRZYBOWSKA Szukają przystani

Tak jest! Suknia będzie odesłana jutro, najdalej pojutrze. Pani dyrektorowa rozumie takie wykończenie nie może być byle jak zrobione. To są kreacje artystyczne, to robi artystka. Pani rozumie — musi po prostu mieć natchnienie!

Drzwi się zamknęły z hałasem. Do gabineciku wpadła właścicielka.

— Bardzo panią przepraszam, moja najmilsza, kochana — wdzięczyła się do Marii. — Pani wie, taka lalka wypchana pieniędzmi nie rozumie inaczej, tylko wszystko musi być tak samo snobistyczne, jak ona. Sama nie umie ocenić wartości nawet najpiękniejszej rzeczy. Zrobi mi to pani na jutro na piątą? — zaniepokoiła się, czy Maria urażona jej poprzednim odezwaniem się, nie odmówi wykonania roboty.

Dobry czy zły zwiastun?

W zapadającym zmierzchu, z robotą w ręku, Maria zatonała w mgłę nieokreślonej tęsknoty. Wszystko wokoło straciło wyraźne kontury, stawało się utudą, majakiem. Lampy uliczne znały na podłodze prostokąt ostrego światła, jak gdyby jedyny realny kształt w półmroku pełnym widm. Laleczki i maskotki, rozrzucone na stole, w mętym odbłasku nabierały pozorów życia. Z koszmaru błędnych myśli wyrwał Marię ostry dźwięk dzwonka u drzwi wejściowych. Zapaliła lampę. Pokój odzyskał zwykły wygląd. Rzeczywistość wróciła. Otworzyła drzwi. Wysoka postać męska. Obcy głos mówił:

— Czy zastałem pana Maleckiego?
Zdumienie ogarnia Marię.
— Pan się pyta o mego męża?
— O pana Karola Maleckiego.
— Mój mąż... — Maria sama nie wie, co odpowiedzieć.

Teraz z kolei w głosie wysokiego pana brzmi ton zdziwienia.

— Jaki? To Karol jeszcze nie wrócił? Pani pozwoli — jestem Olszewski. Byliśmy razem w obozie, razem nas przywieziono. Zaprzyjaźniliśmy się. Karol dał mi adres, przyspuszczając, jak się okazuje słusznie, że jego mieszkanie ocalało. Ale dziwi mnie, że go jeszcze nie ma. Rozstaliśmy się we Wrocławiu. Miał jechać natychmiast do Warszawy, a ja zбочyłem jeszcze z drogi.

Maria stoi osłupiała. Nieprawdopodobna wiadomość. Karol żyje. Maria rozumie słowa, ale treść tych słów jeszcze nie dochodzi do jej świadomości. Powtarza bezmyślnie:

— Tak, tak, rozumiem. Karol wraca. Proszę, niechże pan siada — mówi odruchowo i nagle, jak prąd elektryczny, wstrząsa nie usłyszana wiadomością. Nareszcie! Nareszcie jasny dzień po latach udręki! Oszałałe serce zachłysnęło się wzbierającą falą niezmiernego szczęścia. Z płaczem rzuca się w objęcia nieznanego pana, zaskoczonego tym wybuchem...

— Niechże się pani uspokoi — powtarzał bezradnie Olszewski.

Nagle za nimi rozlega się zdziwiony głos Lucji:

— Co się tu dzieje? Drzwi do sieni otwarte — pan? — zwróciła się pytająco do mężczyzny.

Olszewski posadził na fotelu drżącą rozplakaną Marię.

Znów przepisowe: — Jestem... Zakłopotany tłumaczę dalej:

— Przyszedłem z zapytaniem o Karola i właśnie — nie rozumiem, dlaczego jeszcze go nie ma. Powinien być wcześniej ode mnie. Nie rozumiem — powtarza z nudnym uporem, nie wiedząc jak wybrnąć z niemiłej sytuacji. Wreszcie znajduje wyjście.

— Przepraszam pani, ja przyjdę za kilka dni, może już Karol będzie. Nic nie rozumiem — mruczy do siebie, zamykając drzwi. Zostały same.

— Uspokój się, Marysiu — zniecierpliwiała się Lucja. Powiedz nareszcie — więc Karol żyje? No więc dlaczego płaczesz?

W jej głosie drży nuta żalu. Karol żyje! — tam znów ktoś ze znajomych, uznany już za zaginionego, wrócił. Tylko ona nie zobaczyła nigdy — nigdy...

Zgasiła górne światło, zapaliła boczne. Zmusiła Marię, aby położyła się na tapczanie. Zakrzętała się i — jakoś przytulniej, milej zrobiło się w pokoiku. Włączyła maszynkę, wyszukała kawę, zaparzyła. Do tapczanu przysunęła niski stolik, postawiła filiżanki z gorącym aromatycznym napojem.

— No, a teraz mów. Dlaczego ten pan tak się dziwił, że Karola jeszcze nie ma?

Maria nagle przestała płakać. Siegnęła po filiżankę. Przełknęła gorący płyn — spojrzęła na Lucję — Lucja na nią. Była długa chwila milczenia. Obie pomyślały to samo. A jeśli Karol opóźnił swój powrót, to czy powodem tego nie jest inna kobieta? Kobieta, która weszła w jego życie...?

(Ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski

gościć będzie Gniezno w dniu 25 bm.

W dniu wczorajszym powróciła z Warszawy delegacja, która bawiła w stolicy w związku ze zbliżającą się uroczystością wręczenia pułkom, stacjonującym w Gnieźnie sztandarów, ufundowanych przez społeczeństwo 5-ciu powiatów. W skład delegacji wchodził pp. starosta pow. Frańc, wiceprezydent Szaferek, mjr. Curzytek, przew. Komitetu Fundacji Sztandarów M. Krywult, poseł Różański, dyr. Jenek i szef U. B. Marczak.

Delegacja przyjęta została przez Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bierut i Marszałka Rolę Zymierskiego, którzy zapewnił oficjalnie o swym udziale w uroczystościach gnieźnieńskich w dniu 25 bm.

Uroczystość wręczenia 3 sztandarów pułkom artylerii ciężkiej, stacjonującym w Gnieźnie, będzie manifestacją zbratania społeczeństwa z armią, a zarazem wyrażeniem wdzięczności bohaterom żołnierzom, których udział w pogromie okupanta był niemały. Akcją ufundowania sztandarów objęte zostały powiaty: obornicki, chodzieski, mogileński, zniński i gnieźnieński łącznie z miastem.

W związku z uroczystym aktem wręczenia 3 sztandarów, przewiduje się bogatą dekorację i iluminację miasta. O zorganizowanie upiększenia miasta, postanowiono uprosić pp. Kostenczkiego, Urbanowicza, insp. ogrodów miejskich Sokolowskiego oraz nac. Zaw. Straży Pożarnej

Dzieci spowodowały pożar

(tr) W dniu wczorajszym w Babimście o godzinie 17.30 wybuchł pożar, spowodowany podpalaniem trawy przez dwoje nieletnich dzieci. Pożar objął 15 stodoł, w których znajdowała się maszynaria rolnicza i zboże, wartości około 2 milionów zł. Akcja ratownicza do czasu przybycia Ochotniczej Straży Pożarnej prowadzona była przez komendanta M. O. Iwanowskiego oraz milicjanta Gawła. Do dalszej akcji ratowniczej przystąpiła O. S. P. Podmokle Małe i O. S. P. z Wolszyna. W czasie pożaru stwierdzono wybuchy 2 granatów oraz wystrzały amunicji, które znajdowały się w stodołach. W ciągu jednej godziny pożar udało się zlokalizować i udaremnić jego rozszerzenie się.

Hitlerowiec sam wymierzył sobie karę śmierci

W restauracji kolejowej w Zbąszyniu pracował w charakterze robotnika hotelowego Johann Eichhorst, pochodzący z Łodzi. Na skutek zarządzenia Woj. Urzędu Bezpieczeństwa w Łodzi Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Nowym Tomyszu aresztował Eichhorsta. Śledztwo wykazało, że wymieniony był członkiem niemieckiej organizacji SA i brał udział w Łodzi przy wysiedlaniu Polaków, bijąc ich pałkami gumowymi. 400 osób z jego przyczyną nie wróciło z obozów koncentracyjnych. Zbrodniarz niemiecki tracąc grunt pod nogami próbował ucieczki w ten sposób, że podczas pracy udając się do ustępu, schował się do dołu kloaczego. Zauważono go tam i odprowadzono do więzienia śledczego Pow. Urzędu Bezpieczeństwa w Nowym Tomyszu. Tego samego dnia w nocy z 3 na 4 maja popełnił samobójstwo przez powieszenie się na przewodzie elektrycznym, który w tym celu oderwał od sufitu. F.W.

GOSTYŃ

Dla najbiedniejszych. Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Gostyniu zorganizował święcone dla najbiedniejszych. Ogólna suma wydatkowana na ten cel wynosi 220.000,— zł. Należy podkreślić wielką ofiarność i pełne zrozumienie, jakie okazuje społeczeństwo gostyńskie dla najbiedniejszych.

Powiatowy Komitet z kierownikiem p. Biechowiakiem i przewodniczącym p. Cechmannem składa tym wszystkim, którzy swymi datkami przyczynili się do ulżenia dolę biednym serdecznie „Bóg zapłać!”

Konferencja Powiatowa PPR. Ostatnio odbyła się roczna Konferencja Powiatowa Polskiej Partii Robotniczej. Zebraniu przewodniczył p. ppik Mazurek. Obszerny referat wygłosił p. major Szary. I sekretarzem Pow. Komitetu został nadaj p. Stanisław Milostan.

Odsłonięcie sztandaru PPS. W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru Polskiej Partii Socjalistycznej. W uroczystości wzięło udział całe społeczeństwo. Przemawiali: przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego p. Wolniewicz, starosta powiatowy p. Hałas, p. Milostan oraz w imieniu Związków Zawodowych p. Skowroński. Rodzicami chrzestnymi byli pp. Hałas, Penkalska, Walda, Łagodzińska, Sobkowiak, Haberska, Adamczak, Ga'asowa, Banaszak, Gumienka, Milostan, Dojczowa, Limiński, Ciekańska, Grzymisławski Zb., Haberska, Prywer, Szeffer, Muller, Monkowa, Janowski, Cechmanowa, Jezierski, Rogowiczowa, Korona, Borowiczowa, Jerzykowski, Ziółkwa, Andrzejewski, Janowska, Skowroński, Janowska, Ciemiński, Andrzejewska, Knuta, Biechowiakowa, Nowakowski i Damrau'owa.

Kluby Kreglarzy w Gostyniu (Dziewiątka, Zryw i Grom) rozegrały trójmecz o nagrody i puchar wędrowny z wynikiem następującym: I. miejsce Dziewiątka — 1405 pkt.; II. miejsce Grom — 1342 pkt.; III. miejsce Zryw — 1301 pkt. Puchar wędrowny na rok 1947/48 zdobył klub kreglarzy „Dziewiątka”.

Mistrzostwa punktowe indywidualne: I. miejsce p. Słusarek Stanisław, „Dziewiątka”; II. miejsce p. Prywer Czesław, „Dziewiątka”; III. miejsce p. Kaczmarek Franciszek, „Zryw”.

Na zawodach zebrano 1500,— zł na powodźnian.

p. P. Czajkowskiego, którzy pracą swą i poświęceniem przyczynili się do przybrania miasta w świetną szatę dekoracyjną w czasie niedawnych „Dni Gniezna”, zaskarbiając sobie powszechne uznanie.

Program uroczystości w dniu 25 bm. przewiduje powitanie najwyższych dostojników nawy państwowej na placu 21 Stycznia, gdzie odbę-

dzie się z kolei msza św. polowa, połączona z poświęceniem sztandarów. Po nabożeństwie nastąpi odznaczenie miasta Krzyżem Grunwaldu za jego bohaterską postawę i walkę z naporem germańskim, dalej promowanie oficerów i akt wręczenia sztandarów. Dopełnieniem uroczystości będzie wspaniała defilada, a zakończy je wspólny obiad żołnierski. (pr)

Olbrzymi pożar zabudowań

Nowy Tomyśl. W poniedziałek ubiegły, około godziny 13-tej po południu, w Chmielinku wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych rolnika Biernata Zygmunta. Z powodu silnego wiatru spłonęły doszczętnie zabudowania gospodarza dwóch gospodarstw rolnych, 3 domy

mieszkalne, maszyny rolnicze, oraz częściowo inwentarz żywy. Straty oblicza się na około 2 miliony złotych.

Śledztwo celem ustalenia przyczyny pożaru jest w toku. (wf)

Gdy ziemia woła o ziarno...

Akcja siewna w powiecie chodzieskim

Akcja siewna, zagadnienie orki i siewu, to zagadnienie ważne, to zagadnienie chleba powszedniego. Lecz braki w sile pociągowej, sprzęcie rolniczym, niedostatek robotników, stanowią trudności, które przełamać może jedynie zespolony wysiłek i praca wszystkich czynników.

Dowodzą tego szczególnie wysiłek Polskiej Partii Robotniczej w powiecie chodzieskim, której sekretarze gminni objeżdżają cały powiat, dopilnowując pomocy sąsiedzkiej; dowodzą tego dalej działalność dobrze zorganizowanych gromadzkich komisji siewnych, wykorzystanie pożyczek przeznaczonych na ten cel i akcja wydzierżawiania ziemi od tych, którzy pozostawiliby ją odłogiem.

Dowodzą tego odezwy i zarządzenia Związku Samopomocy Chłopskiej i starosty Sierakowskiego, przewidujące spis i rozdział koni z miast na pomoc dla wsi, oraz spis wszystkich niezatrudnionych osób od 16 do 65 lat i skierowanie ich w okresie pielęgnacji roślin do prac na roli. W parze z tym idzie działalność Spółdz. Samopomocy Chłopskiej, które opierając swój byt na dochodzie z rolnictwa, słusznie przynajmniej ze swych zapasów pomoc gotówkową wzgl. w ziarnie na skrypty dłużne w wysokości do 250 tys. złotych.

Chodź pod względem organizacyjnym prace idą dobrze. Jest to również zasługą kierowników Biura Rolnego — inż. Runge'go i Orchołskiego. Jednak powiat nasz posiada 2.500 gospodarstw poniekąd, które są przeważnie zdewastowane, niezaprowadzone i stąd trudności i braki.

Jakie są dalsze bolączki i co należy uczynić dla polepszenia sytuacji na froncie akcji siewnej? Przede wszystkim — mówią nam przedstawiciele

Biura Rolnego — oddać rolnikom nawozy za gotówkę a nie jak dotychczas na wymianę za zboże. Trudno Łowiem wymienić, gdy się tego zboża nie ma. Dalej brak jeszcze podstawowych części wymiennych do maszyn, ale wspólnym wysiłkiem można zrobić dużo, można uprawić, obsiać i zagospodarować nasze lany a wtedy nie zabraknie nam chleba. (koj)

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W okresie od 1 do 30. 4. 1947 r., zanotowano:

Urodzeń: Tomaszewski Włodzimierz, Feldmann Henryk, Świętochowska Jadwiga, Bacek Barbara, Czapczyk Zygmunt, Kleszczyńska Krystyna, Panek Henryk, Panek Zdzisław, Rozynkówna Halina, Wachowiak Henryk, Serafin Zdzisław, Puszc Danuta, Kaja Zygmunt, Kozakówna Maria, Napierańska Danuta, Chojnacka Krystyna, Woźniak Zygmunt, Leszczyński Andrzej, Nowaczyk Zygmunt, Kreskowiakówna Krystyna, Grześiakówna Danuta, Wendlandt Leonard, Retych Leszek.

Ślubów: Czesł. Łukasiewicz — Józefa Nowicka, Leon Koltermann — Gertruda Kulaszewska, Zbigniew Laszkiewicz — Aniela Czarnolewska, Jan Domagała — Stefania Olejniczakówna, Aleksander Romaszewski — Benigna Czapczykówna, Stanisław Flis — Zofia Wiśniewska, Kazimierz Wilk — Anna Środecka, Walerian Haja — Elżbieta Kaczmarowska, Leonidas Cytowicz — Halina Briling, Marian Glow — Marta Teclaw, Edward Bykowski — Władysława Bykowska, Stanisław Trafarski — Monika Radaj, Stanisław Graczyk — Marta Jafra, Bernard Ryzec — Janina Musolfówna, Leon Klessa — Jolanta Łukomska, Marian Haupa — Ludwika Olejniczakówna, Bolesław Sobieralski — Bronisława Kończakówna, Antoni Łuczak — Janina Czajkowska.

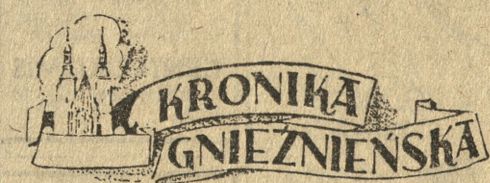
Zgonów: Michał Idem, Franciszek Kranc, Jan Wesolowski, Walenty Mizgalski, Maria Białkowska, Filip Świdorski, Marta Dobrogowska, Edmund Wyrwa, Wojciech Chodur. (ko)

Garbarnie otrzymają surowiec

Z Kolumbii przybył do Gdyni transport skór suchych, wartości 78 tys. dolarów. Statek „Białystok” wiezie z Brazylii i Argentyny około 780 ton skór lekkich i podszewkowych. W najbliższej przyszłości otrzymamy z Bułgarii skóry jagńce i koźlece.

Zjazd Krotoszyńców

Koledzy abiturieni Państw. Gimnazjum im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie z lat 1925, 1926, 1927 i 1928 proszeni są o natchmiastowe porozumienie się z kol. Henrykiem Duczmałem, Krotoszyn, ul. Staszica nr 1, w sprawie zjazdu koleżeńckiego, który projektuje się na 3 czerwca br. w Krotoszynie. 22926



Adres Redakcji i Administracji — ul. Dąbrówki 1, tel. 19-22.

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny w dniu 10 bm., dr. Szalkowski, ul. Dąbrówki 1.

Od soboty 10 bm. godz. 8-mej Apteka Miejska, ul. Dąbrówki 1.

Repertuar teatru i kin

Teatr Miejski: niedziela, dn. 11 bm. godz. 20-ta „Śluby panięskie” Fredry.

Kina: Apollo — „Młodość poety” film z życia Aleksandra Puszkina — prod. rosyjskiej. Polonia — „Twardzi ludzie” prod. szwedzkiej.

Otwarcie sezonu kolarskiego

W niedzielę, 11 bm., odbędzie się otwarcie sezonu kolarskiego, wyścigiem szosowym na trasie Gniezno—Witkowo—Gniezno, oraz dla nowicjusów na trasie Gniezno—Niechanowo—Gniezno.

Zbiórka zawodników 11 bm. o godz. 14-tej, w lokalu klubowym P. K. K. G. przy placu 21 Stycznia 1. Start o godz. 15-tej z biegu ulic: J. Stalina, Mickiewicza i pl. 21 Stycznia.

Zgłoszenia przyjmuje się jeszcze do soboty 10 bm. godz. 16-tej, w kawiarni p. Pełczyńskiego, plac 21. Stycznia 5.

W wyścigu mogą brać także udział niestowarzyszeni (pr)



Adres Filii Redakcji Administracji: Ostrowo, ul. Kościelna nr 9, tel. 753.

Dyżury lekarzy

9. V. 1947. Dr. Mikulska Felicja, ul. Kolejowa 15.

10. V. 1947. Dr. Szweczyk Stanisław, ul. Kałiska 26.

Na pomoc dla powodźnian

Na posiedzeniu Komitetu Pomocy dla powodźnian (dawn. Komitet Daniny Narodowej) uchwalono stawki jednorazowego opodatkowania się społeczeństwa na rzecz powodźnian, które wyglądają następująco: rolnicy zobowiązani są uiszczać — 5 kg zboża od każdego hektara ziemi użytkowej, płatnicy podatku obrotowego, podatku od nieruchomości i osób podlegających Daninie Narodowej — 25% Daniny Narodowej, świat pracy — stawki uchwalone przez odpowiedzialnie Związki.

Od osób nie podlegających obowiązkowym świadczeniom na powodźnian przyjmować się będzie ofiary dobrowolne.

Ważne dla posiadaczy kart odzieżowych

Posiadaczom kart odzieżowych, którzy dotychczas nie zrealizowali swych odcinków na materiały wełniane za II półrocze r. 1946, podaje się do wiadomości, że mają obecnie możliwość zrealizowania ich i zakupienia płaszczy damskich, spodni męskich lub materiałów ubraniowych w terminie do 20 maja. Po tym terminie karty bezwzględnie traca wartość i żadne towary przydzielane już nie będą.

Węgiel dla kuźni i przemysłu

Podaje się do wiadomości, że za pośrednictwem Spółdzielni Rolniczo-Handlowej i Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej rozdzielac się będzie węgiel dla kuźni dla remontu i napraw sprzętu rolniczego.

Referat Apropozycji i Handlu rozdzielac będzie węgiel, koks i miał dla przemysłu drobnego i spożywczego. Ze względu na ograniczone ilości należy zwracać się po przydziały jak najprędzej. (ipc)

Druga rocznica działalności radiowęzła ostrowskiego

Radiowęzeł ostrowski w czasie swej dwuletniej działalności poszczycić się może mimo naprawdę trudnych warunków pracy dobrymi wynikami.

Zainstalowano w powiecie 720 głośników w tym w samym mieście Ostrowie 593. Powiat posiada 5 wsi radiofonizowanych a mianowicie: Prusnina, Wtorek, Kamieńce Nowe, Krempa i Janków Przygodzki.

Poza tym punkty zbiorowe istnieją w 5 miejscowościach a mianowicie: Mikszta, Skalmierzycze Stare, Skalmierzycze Nowe, Moja Woja i Zacharzew.

Długość linii w samym mieście Ostrowie wynosi 36,704 km oraz 6 km w punktach zbiorowych.

Czynnikiem wpływającym hamująco na rozwój radiowęzła jest zbyt wygórowana opłata za instalację i głośniki.

Opłata ta w tej chwili wynosi ca 2.500,— zł co jest nieracjonalne jeśli chodzi o ludzi posiadających niskie uposażenia. Tutaj apel do Dyrekcji Polskiego Radia o zbadanie kalkulacji opłat instalacyjnych i ich obniżenie. Leży to bowiem w interesie ludzi pracy. (ipc)

„Śluby panięskie” Fredry w Teatrze Miejskim

Znaną komedię Aleksandra Fredry „Śluby panięskie”, której postaci przemawiają żywo i w dobie obecnej, grał Teatr Miejski trzykrotnie w okresie „Dni Gniezna”. Jest to druga już z rzędu, sztuka, przygotowywana przez nową reżyserkę teatru gnieźnia, p. dyr. Nunę Młodziejowską-Szczurkiewiczową, której powiernikiem jest stale przebywający na terenie Gniezna zdolny aktor i znawca sceny p. Józef Brzeziński. Widzeliśmy go w „Ślubach panięskich” w roli Radosta, zbierającego za swój pierwszy występ w Gnieźnie zasłużone oklaski.

Samą komedię przedstawiono z odczuciem frederowskiej epoki, która przebiegała tak w strojach jak i dekoracji sceny. Na tym tle przedstawiono postacie: Gustawa w wykonaniu Henryka Wrotkowskiego, płaczącego Albina, którego odtworzył kapitalnie niezastąpiony dotąd tych rolach Leon Łabędzki, Anieli w dość przekonującym ujęciu Barbary Zmiejewskiej, oraz Klary zagranej z niemałym temperamentem i finezją przez Eugenię Frąszczakównę. Rolę pani Dobrońskiej od-

tworzyła z koniecznym umiarkowaniem Maria Markiewiczowa, a rolę Jana, stanowiącego uzupełnienie kompletu zespołu Sylwester Banaszak.

Utrzymane tempo akcji, szczegółowe odtworzenie gry mimicznej i gestykulacji sprawiły, że całość przyjęta została przez publiczność z przyjemnością i zadowoleniem. Stwierdzić trzeba, że publiczność gnieźnieńska przekonywuje się coraz to więcej do własnego teatru, a nie zawracając się na wartościach kierownictwa i gry zespołu, przychodzi do teatru chętnie, wynosząc niezaprzeczony pożytek jak i wspomnienia rozrywki w jej wstępnym pojęciu.

Podczas „Dni Gniezna” Teatr Miejski włożył dużo starań, by tak ważny dla prestiżu miasta okres ożywić. Grał więc niemal co dzień, wystawiając prócz „Ślubów panięskich” także „Pana Damazego” i „Roxę”.

Z okazji „Świeta Pracy” dał Teatr Miejski bezpłatne przedstawienie dla rzesz pracujących, które odbyło się w wypełnionej po brzegi sali. (pr)

Kariera rzekomego gnieźnianina

Do miejscowości Zawonia, pow. Trzebnica, na Dolnym Śląsku przybył w początkach kwietnia niejaki Stojanowski przedstawiając się jako wysłannik Rządu, rozpoczął kontrolę sklepów badając towary, kwity, wagi itd. Oczywiście ciągle żądał wódki, bo czuł się przeziębiony. Po 5-tej ćwiartce zaczął się przedstawiać jako „ambasador amerykański” na dowód czego okazywał pisma ambasady, które okazało się później kwestionariuszem rodzinnym konsulatu Stanów Zjednoczonych. Na zakończenie w restauracji zabrał na pamiątkę pozostawiony przez gospodarza portfel z gotówką. Na tym kariera ambasadora

skończyła się. Znajdujący się w lokalu funkcjonariusz M. O. „delegata” wylegitymował, a widząc oszustwo odprowadził na posterunek. Sąd Grodzki był bardziej niegrzeczny wobec „ambasadora” bo osadził go w areszcie do czasu rozprawy, która ledwie przeprowadzona po zbadaniu przeszłości.

Kalendarzyk zebrań

Związek Powst. Wlkp. 1918/19 r. — Koło Gniezno. Plenarne zebranie w niedzielę, dnia 11 bm., o godz. 14-tej, w salę Z. Z. K. naprzeciw dworca.



Dnia 8 maja 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, teść, szwagier i brat, śp.

Stefan Brukwicki

mistrz cukierniczy

przeżywszy lat 50.

Odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek nastąpi w niedzielę, 11 bm. o godz. 16.30 z kaplicy Bożego Ciała na Dębcu.

W smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Półwiejska 39, m. 8.

23102



Dnia 7 maja 47 zmarła opatrzona Olejami św., nasza troskliwa dobra matka i kochana babcia i ciocia, śp.

z Flebigrów

Katarzyna Lisiecka

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godz. 10-tej na cmentarzu regionalnym na Główniej.

W ciężkim smutku
dzieci, wnuki i rodzina

22900



Dnia 8 maja 1947 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i wuj, śp.

Aleksy Tomaszewski

przeżywszy lat 63.

Odprowadzenie drogi nam zwłok na wieczny spoczynek nastąpi w poniedziałek, dnia 12. 5. 1947, o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Wildzie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Kopernika 10a

23009



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża, kochanego ojca i brata, śp.

Zdzisława Robińskiego

odprawiona zostanie

msza św.

w niedzielę, 11 maja 1947, o godz. 10-tej w kościele parafialnym w Luboniu.

22918

żona, dzieci i siostra



W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci, śp.

Antoniego Garczyńskiego

odprawiona zostanie msza św. dnia 12 maja br. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu o godz. 6.30, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

23093

żona i rodzina

W dziesiątą rocznicę śmierci najdroższego i jedynego brata, szwagra i wujka, śp.

St. K. Grygera

inż. dypl.

odprawiona zostanie

msza św. żałobna

za spójność jego duszy w poniedziałek, dnia 12 maja br., o godz. 7.30 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, o czym kolegów i znajomych

22564

zawiadamiają
Władysławostwo Miniewscy
z synem

Już od zł 5.000—

RADIOODBIORNIKI

Wielki wybór

baterijne - uniwersalne - zmienny

LAMPY RADIOWE

dla wszystkich

Porady — Ekspertyzy

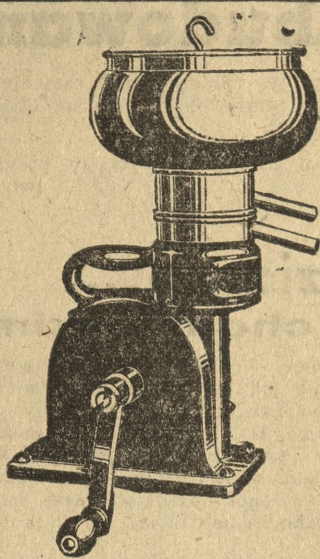
RADIOEKSPERT

POZNAŃ, UL. ŚNIADECKICH 1
Telefon 65-53 — I piętro

KUPUJE:

RN 12 P 2000, LV1 CO 258 CO 244
i inne lampy nadawcze, odbiorcze
i prostownicze, drut w emalii.

23112



CENTRALA WIRÓWEK

Poznań, ul. Ratajczaka 15
Tel. 88-55 (Pasaż Apollo)

POLECA

swój bogato zaopatrzonej skład
części do wirówek wszelkich
fabrykatów

PRZYJMUJE

wirówki do naprawy

22829

ST. KOZŁOWSKI

SKŁAD PAPIERU i MATERIAŁÓW PISMIENNYCH

Przybory biurowe

POZNAŃ · DĄBROWSKIEGO 4 · TEL. 4935

Dostawy dla urzędów i biur

18512

Wózki dziecięce - Łózka żelazne
ROWERKI - HULAJNOGI - ZABAWKI NORMALNE i DZIECIĘCE

WYROBY STALOWE - NACZYNNIA KUCHENNE ALUMINIOWE

Sprzęt Domowy

WŁAŚC. A. DOLSKI

POZNAŃ, UL. MIELZYŃSKIEGO 16. • TEL. 2982

(DAW. GWARNA)

20087

Wstęgi do wleńców

Przybory do tramien

J. Załachowska

Poznań
Al. Marcinkowskiego 16 I.
tel. 14-94 4-253



STARY RYNEK 48

TEL. 23-39

5-165

Trzcinę sufitową

dostarczamy wagonowo.
1 rolka à 230,— zł.

F-ma Bracia Bokś

Leszno, ul. Zielona 15b.
telef. 684. 5-202

Kopioteknika

FOTO KOPIA
DOKUMENTÓW
ŚWIATŁO KOPIA
RYSUNKÓW
WYTWÓRNIA
SKAL
RADIOWYCH
W. RUSZKIEWICZ - POZNAŃ, WIERZBIĘCKIE 18 - TEL. 1955

KSIĄŻKI

naukowe — szkolna
i powieściowe
Nuty i Mapy — Żurnale Mód
poleca w wielkim wyborze

Księgarnia F. Czekalski

Poznań, Podgórna 10 Tel. 35-46
Kupujemy stale wszelkie książki polskie
i w językach obcych

18527

POLSKIE Lody

W RÓŻNYCH GATUNKACH

K. Krzyżakowski

W PASAŻU APOLLO • TEL. 2924

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. SW. MARCINA

21450

Maszyny

do pisania — liczenia,
wszelkiego typu, stale
kupuje — sprzedaje

CENTROKOMIS
al. Marcinkowskiego 19
22372

SMOŁA

szamoty, nity, inne mat.
bud. hurt
„Wosta”, Katowice,
Moniuszki 12 5-91

Wieczne pióra stalówki

kelegi handlowe, art. biurowe, przybory szkolne
techniczne, kalkę techniczną — tasmy maszynowe

Kalkę maszynową
Matryce - Woskówki
itp. kupuje każdą ilość

SKŁAD PAPIERU
„ARIA” Poznań, Szkolna 10
Telefon 25-47 22377

Maszyny rzeźnicze

sprzedamy
Wielkopolska Spółka Budowlana
Spółka z o. o.

Poznań, ul. Marszałka Focha 130/132
Telefon nr 6736 22980

Znana i renomowana

Cukiernia Fr. Raczyński

Poznań, ul. Kraszewskiego 11 — telefon 67-55

poleca

swę znakomite suchary dla
chorych i rekonwalescentów

oraz

doskonałe keksy maślane
w specjalnych higienicznych opakowa-
niach, nadające się również w podróż

Tradycyjnym zwyczajem otwarty został przy Cukierni
PIĘKNY, ZACISZNY OGRÓDEK
jedyny w dzielnicy jeżyckiej

5-161

Hurt

Na sezon wiosenny
polecamy

Hurt

23099

plaszczce damskie

Wytwórnia konfekcji damskiej

Fr. JACEK i SYN

Poznań, ul. Gołębia 5 I. ptr. — Telefon 29-74

Dnia 20 maja 1947 r. odbędzie się w Poznaniu,
na sali Izby Przemysłowo-Handlowej, przy ul.
Mickiewicza 31 o godzinie 17-tej.

Walne Zgromadzenie

„CERES” Spółdzielni Wytwórczej
i Handlowej z o. o. w Poznaniu.

W razie niedostatecznej ilości członków odbędzie
się zebranie 15 minut później, które będzie miało
moc obowiązującą.

Porządek obrad: 1. Zagajenie i ewen-
tualny wybór przewodniczącego, oraz powołanie
sekretarza Walnego Zgromadzenia. 2. Odczyta-
nie sprawozdania z rewizji Związku Rewizyjnego
R. P. i podjęcie uchwał. 3. Sprawozdanie Zarzą-
du i przedłożenie rachunków rocznych, oraz bilan-
su i rachunku strat i zysków za rok 1946. 4. Spra-
wozdanie Rady Nadzorczej co do rachunków
rocznych. 5. Przyjęcie sprawozdania rocznego,
zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków
za rok 1946, oraz udzielenie pokwitowania Zarzą-
dowi i Radzie Nadzorczej. 6. Uchwalenie wynag-
rodzenia dla Rady Nadzorczej za posiedzenia.
7. Uchwalenie najwyższej granicy obciążenia
Spółdzielni. 8. Uchwalenie budżetu na rok 1947.
9. Wybór 2 członków do Rady Nadzorczej w
miejsce ustępujących. 10. Wolne głosy i wnioski
bez uchwał. 11. Odczytanie protokołu i zamknię-
cie. Sprawozdanie i bilans dla członków wyło-
żone są w lokalu Spółdzielni w godzinach urzę-
dowych. 22943

Przetarg

We wtorek, dnia 20 maja 1947 r., o godz.
10-tej przed południem odbędzie się w świet-
licy warsztatów Powiatowego Zarządu Dro-
gowego w Lesznie, przy alei Krasieńskiego
Nr 8 wydzierżawienie alei owocowych przy
szosach powiatu leszczyńskiego, obsadzo-
nych czereśniami, wiśniami, jabłoniemi i gr-
szami. Sprzedaż odbędzie się w drodze pu-
blicznego przetargu za natychmiastową za-
płata.

Warunki dzierżawy zostaną podane do
wiadomości przy rozpoczęciu licytacji.

Wykazy alei owocowych do wglądu re-
fleksantów są wyłożone w biurze Powiatow-
ego Zarządu Drogowego w Lesznie przy
ul. Wschowskiej nr 40 (gmach Wydziału Po-
wiatowego).

Starosta Powiatowy
(Roszkiewicz)

5-193

Ogłoszenie przetargu

Kierownictwo Ośrodka Szkoły Rolniczej w Bła-
żejewku ogłasza przetarg nieograniczony na wy-
dzierżawienie alei czereśniowo-wiśniowej (około
100 drzew) na drodze prywatnej Ośrodka.

Zainteresowani złożą oferty w kopertach zam-
kniętych oznaczone „Oferta na aleję” do dnia
dziewiętnastego maja rb. do godz. 17-tej do
Ośrodka Szkoły Rolniczej w Błażejewku, poczta
Bnin, pow. Śrem.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu
20 maja rb., o godz. 11-tej.

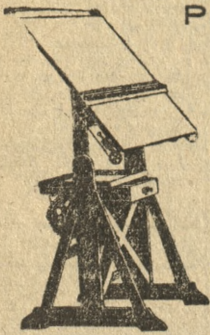
Kierownictwo zastrzega sobie wolny wybór
oferenta lub nieskorzystanie z ofert.

Warunki wywieszone na miejscu od dnia 13
do 19 maja rb. 22881

Reklama współdziała
w odbudowie kraju

Stoły rysunkowe

Rysownice Przykładnice
Skale redukcyjne
Kątomierze



Pantografy
Trójkąty
Krzywki
Linie

Artykuły malarskie,
palety — kasety,
sztalugi polowe i
pokojowe — farby
olejne i t. d.

poleca

ST. KOZŁOWSKI

SKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PISMEN.
POZNAŃ - DĄBROWSKIEGO 4 - TEL. 4935

Wielką surową owczą
w każdej ilości kupuje i płaci najwyższe ceny
Firma K. SZYMAŃSKI S-ka

22131 Łódź, Kilińskiego 25, m. 9 — Telefon 140-28.

Wytwórnia spodni

M. Głogowski

Poznań, Wrocławska 6. Tel. 27-07

poleca

Spodnie wełniane i zawodowe,
bryczesy i golly
w różnych gałunkach i kolorach

32073

Hurt!

Defall

Lampy radiowe

również sowieckie kupi natychmiast
po najwyższych cenach
F. „RENOVA”, Poznań, St. Rynek 23
Telefon 97-77 2482

ŚWIATŁOKOPIE

FOTOKOPIE
dokumentów
POWIELNIKI

WYKONUJE

Paleta
SKŁAD PAPIERU - POZNAŃ
KRASZEWSKIEGO 2, tel. 40-67

18780

Obwieszczenie

Państwowego Banku Rolnego

w sprawie zgłaszania świadectw depozytowych

W związku z przewidzianą w dekreście z dnia 3 lutego br. (Dz. U. R. P. Nr 22 poz. 88) rejestracją niektórych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. Państwowy Bank Rolny wzywa wszystkie osoby i instytucje, które posiadały złożone do depozytu w Państwowym Banku Rolnym emitowane przez tenże Bank lub inne instytucje; listy zastawne, obligacje lub zaświadczenia na te papiery albo akcje na okaziciela, aby przedłożyły niezwłocznie we własnym swoim interesie w Państwowym Banku Rolnym posiadane świadectwa depozytowe, celem ustalenia rodzaju i numerów walorów złożonych do depozytów.

Ustalenie rodzaju złożonych do depozytu papierów i ich numerów pozwoli Państwowemu Bankowi Rolnemu na wydanie posiadaczom depozytów przewidzianych w art. 2 wymienionego wyżej dekrety zaświadczeń, będących podstawą do zarejestrowania utraconych papierów.

Państwowy Bank Rolny

Zgłoszenia w Poznaniu przyjmuje: Państwowy Bank Rolny, Oddział w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 13, parter, pokój 2. 5-229

Zegarmistrz

dobry fachowiec może się zgłosić
za dobrym wynagrodzeniem
Fa W. STAJEWSKI
i **ST. ZYGMAŃIAK**,
Poznań, ul. Półwiejska 9b
22118

Różne

Światowej sławy jasnowidz-
psychografolog zdumiewająco
przepowiada. Nadeślij charak-
ter pisma, datę urodzenia, 30
złoty na koszty przesyłki.
Pytań nie stawiać. Analizy, horo-
skopy metodą grupową —
płatne. Tysiące podziękowań.
Adresować: B. Vapuro, Kato-
wice, skrzynka pocztowa 376.
5-17

Hurt! Najnowsze modele Hurt!

plaszczy włosennych
Wytwórnia Konfekcji Damskiej
K. Zmudziński i Ska
Zeylanda 9 m 2 tel. 70-89 (Dawniej Przecznicza)

Meble jak: SYPIALNIE KUCHNIE STOŁOWE URZĄDZENIA poleca MAGAZYN St. Janiak POZNAŃ RYBAKI NR.6

Lekarskie

Wróciłem dr med. Józef Maciejewski, lekarz-specjalista w chorobach wewnętrznych szczególnie serca. Poznań, ul. Rodziewicza 22 m. 19 (wejście od ul. Bukowskiej 1 brama A), godz.: od 15-17. 21015

Reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece leczą solanki i borowina — Wodolecznictwo, inhalatorium, kąpiele kwasowęgłowe. Informacje: Zarząd Zdrojowiska Inwrocław. 18006

Wielką surową owczą w każdej ilości kupuje i płaci najwyższe ceny Firma K. SZYMAŃSKI S-ka 22131 Łódź, Kilińskiego 25, m. 9 — Telefon 140-28.

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Pracownia cholewek św. Wojciecha 7 wykonuje najmniejszą cholewkę wszelkiego rodzaju. 22544

Krawcy na miarową pracę zaraz lub po świętach potrzebni. Szymański, Bukowska 13. 22883

Lekarz (2 osoby) poszukuje zaraz gosposi. Warunki dobre. Oborniki, Dworcowa 12. 22390

Polerownik(czki), szliflerzy, formiarzy, na metale przyjmie firma „Argo”. Fabryka Wyr. Metal., Poznań-Starołęka, ul. Starołęcka 19. 22598

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

Ekspedientki rzutkiej, możliwie z kilkoletnią praktyką w branży konfekcyjno-galanteryjnej z figurą odpowiedzialną do konfekcji damskiej poszukuje. Zgłoszenia z życiorysem i możliwością z odpisami świadectw przyjmujcie Dom Mody — The Gentlemen, Poznań, ul. Paderewskiego 1 (dawn. Nowa). 22580

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. 4499 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej; w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Pomocnik kowalski z dobrym kuciem koni potrzebny zaraz. Warsztat kowalski, Garbary 66. 22994

Student uniw. znający perfect fizykę i chemię potrzebny. — dobry zarobek! Oferty „Głos Wielkopolski” nr 22953.

Pannę lub inteligentną dziewczynę do dzieci uprzejmą i uczciwą, posiadającą papiery osobiste, przyjmie na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kolecka, Matejki 54/6. 22951

Dziewczyna dobrze gotująca lub kucharka ucziwa na stałą dobrą płacną posadę potrzebną. Zgłoszenia: Kolecka, Matejki 54/6. 22950

Ekspedientka branży spożywczej oraz służąca na wyjazd. Zgłoszenia Piotra Wawrzyniaka 31 m. 3, od 18-lej. 22976

Gospośka lub dziewczyna z gotowaniem, ucziwa na stałe. Bzowa 9. 22930

Mechanik na motocykle i samochodach, tylko dobry fachowiec na wyjazd potrzebny. — Ul. Matejki 3 m. 13, Probański. 22913

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. 4499 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej; w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Pomocnik kowalski z dobrym kuciem koni potrzebny zaraz. Warsztat kowalski, Garbary 66. 22994

Student uniw. znający perfect fizykę i chemię potrzebny. — dobry zarobek! Oferty „Głos Wielkopolski” nr 22953.

Pannę lub inteligentną dziewczynę do dzieci uprzejmą i uczciwą, posiadającą papiery osobiste, przyjmie na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kolecka, Matejki 54/6. 22951

Dziewczyna dobrze gotująca lub kucharka ucziwa na stałą dobrą płacną posadę potrzebną. Zgłoszenia: Kolecka, Matejki 54/6. 22950

Ekspedientka branży spożywczej oraz służąca na wyjazd. Zgłoszenia Piotra Wawrzyniaka 31 m. 3, od 18-lej. 22976

Gospośka lub dziewczyna z gotowaniem, ucziwa na stałe. Bzowa 9. 22930

Mechanik na motocykle i samochodach, tylko dobry fachowiec na wyjazd potrzebny. — Ul. Matejki 3 m. 13, Probański. 22913

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Pracownik zarządczy do pomocy. „Wojtek”, Chelmońskiego 2. 22912

Kasę popołudniową - godz. 18-20

uruchomił

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego

w Poznaniu, ulica Armii Czerwonej nr 12 dla wygody posiadaczy rachunków bieżących. Informacji udziela Dział rachunków bieżących.

Sprzedam korzystnie, tapczan, bufeł, kredens, zegar stojący i stół rozkładany. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22979.

Lodówkę zwykłą — łożeczkę biało sprzedam. Adres wskaże „Gł. Wlkp.” nr 22969.

Motocykl Zündapp 250 cm rok 1929 na chodzie sprzedam. — Adres wskaże „Gł. Wlkp.” nr 22968.

Rikszę krytą do rozwożenia towaru sprzedam. Mickiewicza 36. Fabryka cukierków. 22965

Wózek czterokołowy na sprzedaż. Promienista 39 m. 2. 22962

Lilie Wiarki do Pieszej Komunii św. poleca Kwiatownia BR. WALCZAK Półwiejska 12 — Telefon 87-34. 21790

Kuchenne urządzenia piękny kolor również na zamówienie 100 modeli, zakład stolarski, Kramarska 8, przy Wronieckiej. 22954

Rower damski, kije wędkarskie tania. Jackowskiego 33, podwórko lewo sutereny. 22948

Nivelator Zeiss Jena nowy, maszyna walizkowa pisania Olympia-Plana mało używana. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22945.

Okazała Jadalnia cała polerowana, sypialnia, słoisko na konia użda, dywan, wirówka, różne meble używane. Focha 91. 22944

Mało używaną sypialnię mahoniową, suche drzewo sprzedam. Mostowa 2 m. 5. 22941

Maszynę do szycia damską sprzedam. Patr. Jackowskiego 13 m. 6. 22940

Kraty żelazne — różne — rozsuwane wykonuje. Kraszewskiego 28. 22938

Radio zmienne 3 zakresy. Zeylanda 1 m. 1, narożnik. 22936

Podszewki sztywne, włosianki, nici, guziki po cenach korzystnych poleca Sprzedaż Dodatków Krawieckich i Galanterii Ratajczaka 7 II piętro 20769

Radio Super 3 zakresy 5 obwodów prąd stały. Sprzedam lub zamienię na zmienny. Poznań, Półwiejska 10 m. 14. 22928

Motocykl 200 ccm D.K.W. — Szamarszewskiego 61 m. 5, od 16 godz. 22927

Wyły młode dobrej rasy sprzedam. Poznań, Focha 78 m. 4. 22925

Instrumenty muzyczne, maszyny pisania, szycia, liczenia, radiodiodniki, lampy, gardere, obuwie, rozmaite kupuje — sprzedaje. Poznań, Siowackiego 30, skład. 22924

Samochód 2 tony dobrym stanie. Ul. Koszanińska 18. 22920

Maszynę do liczenia korzystnie sprzedam. Piotr Pieprzycy, al. Marcinkowskiego 26. Telef. 23-62. 23072

Lustro toaletę sprzedam. — 23 Lutego 5, Wiczorek. 23096

Sprzedam tapczan na dwie osoby. Szkolna 9 m. 6. 23097

Dwie osie tarczami, 4 opony 650x16, szory. Św. Józefa 5 m. 19. 23105

MATERIAŁY BUDOWLANE poleca: F-a „BUDOWA” Składnica: Zwierzyniecka 11, tel. 6303 22948

Sprzedam wózek dziecięcy — autko. Mostowa 15 m. 7. 23048

Skład papieru z towarem na sprzedaż. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „5,333”. 23108

Wille z ogrodem, idealną poro-we, cena 800 000. — sprzedam Metelski, św. Marcin 13. 23110

KRAWAT z wyjątkiem Rokoko GWARANCJA KROJU I WYKONANIA SPRAZDAŻ HURTOWAŁA BOKOKO. POZNAŃ. OSOBDOWA 4 - TELEFON 23-35

Wózek dziecięcy sprzedam. — W. Garbary nr 1 m. 7. 23011

Kamienicę dwie oficyny Wilda okolica Wybickiego sprzedam. Plac Wolności 15 pokój 128, Spółka Osadnicza. 23027

Domek ogródek 1200 m² okolica Poznania sprzedam. Plac Wolności 15 pokój 128, Spółka Osadnicza. 23028

Raklety. Czerwonej Armii 3 m. 3, godz. 16—17-tej. 23051

Ostrowłose terierki. Marcin 14 m. 92. 23052

Samochód 4 osobowy, limuzyna Hansa, prywatna własność, sprzedam. Weinert, Dąbrowskiego 79. 23114

Radio uniwersalne „Körting”, 3 lampowe 7 500. — sprzedam. Kolska 22 m. 4. Przedmieście Warszawskie. 23055

Rezynny wózek 4-ro kołowy na resorach tania. Wierzbicę 43 m. 3. 22960

Uwaga! Radioamatorzy Nowe lampy radiowe AZ 1, DCH 11, CBL 1, CY1, UCL 11 UY11 i inne nadeszły. „ELEKTROTECHNIKA” Poznań - Łazarz ul. Marsz. Focha 50 tel. 77-27, 10 minut drogi od dworca zachodniego. 22655

Kół — Ślizowiec (cedrowy) oraz motor do łodzi stojący 5,5 KM. Zgłoszenia telef. 39-17, od godz. 11 do 14-tej. 22935

Elektryczna maszyna do liczenia Haman mod. V. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22934.

Sprzedam łakę 1 1/2 morgi na Główniej przy Warcie. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22932.

Lustro duże i szafę sprzedam. Grodziska 131 m. 3. 22929

Futro, łapki karakulowe czarne stan bardzo dobry zaraz sprzedam. Jeżycka 8 m. 3. 22959

Leżankę w dobrym stanie okazynie sprzedam Piaskowski, Nowotomyska 6, Osiedle Grunwaldzkie. 22946

Kupna

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tuszce, kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk, Krotoszyń, Sienkiewicza 2a. 16553

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupujemy — Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, numeryatory, kalki maszynowa, woskówki, kupuje Centrala Maszyn i przyborów biurowych Ch. Filipiak, Poznań, św. Marcin 32, tel. 88-19. 4-614

Maszyny do pisania, liczenia, zakup — sprzedaje. Fotoma, Szkolna 11, tel. 25-59. 4-784

Opony, detki, samochodowe i motocyklowe, każda ilość, kupuje Wulkanizacja, Dąbrowskiego 89. 21939

Książki powieściowe, naukowe, szkolne, księgozbiory, kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Dąbrowskiego 59. 21816

Sznurki konopne, papierowe wszelkiego rodzaju i każdej ilości kupuje. Prusa 18 m. 9, Rynek Jeżycki. 22422

Dźwigary budowlane proste, kupuje, T. Czajkowski, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 21938

Butelki, korki, nakretki kupuje „Tur”, Cieszkowskiego nr 8. 5-120

Woski, stearyny, parafiny, tuszce, wszelkie artykuły chemiczne, plac najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka nr 7. 21891

Dyski, sztopery, rękawice bokserskie itp. kupuje każda ilość Dom Sportowy, Poznań, św. Marcin 33. 22808

Parceli na składowiska materiałów budowlanych możliwie przy bocznicę poszukuje. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „5,292”. 23078

Maszyny do pisania, liczenia i wszelkie biurowe, naprawia fachowo oraz przebudowuje na układ polski „Mechanika” Poznań, 27 Grudnia 20 — tel. 43-57 Kupujemy maszyny na części nawet polamane. 22105

Instrumenty dete zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 5-113

Taśmy lniane, konopne, przeżde, szpuker snopkowiążekowy. Pertek, Kraszewskiego 17. 5-112

WELNĘ owczą surową stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i sztydelkowaną. Placi najwyższe ceny. ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hal. II Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 43-51. 22956

Kauczuk naturalny i surowiec gumowy kupuje „Wulkan”, Kraków, ul. Królowej Jadwigi nr 7. UY11 i inne nadeszły. 22095

Kerki wszelkiego rodzaju kupuje F-a „Ston”, Kantaka 7. 22097

Woski parciane nowe i używane kupuje „Hatech” Marcina 65. 22341

Tekarnie, frezarki, heblarki, wiertarki, kupuje stale „Hatech”, Marcina 65. 22345

Gospodarstwo do 40 morgów, bez obciążenia hipotecznego, może być bez inwentarza, kupuje. Oferty „PAR” Ratajczaka 7 pod 5,162. 22358

Sodę amoniakalną kupi F-a „Ston” Poznań, Kantaka 7. 22361

Dom kupię na prowincji bez obciążenia hipotecznego. Oferty nr 1539 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. 22266

Fotoartykuły papiery, blony, klisze, filmy kupuje „Foto-Kamera” św. Marcin 66/67 Tel. 37-76 22839

Dom nieduży z wolnym mieszkaniem, składami, ewtl. ogródkiem w ruchliwym mieście powiatowym kupię. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22516.

Kupię ciągnik Lanz Buldog 25, 35 lub 45 PS. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22497.

Pas skórzany 5 m długi i 60 cm szeroki, kupi Mleczarnia Spółdzielcza, Kórnik. 22587

Cyne czystą i do lutowania kupuje „Hatech”, Marcina 65. 22340

Zastrzyki czerwonego bizmutu kupuje. Oferty Wspólnota, Kraków, plac Wszystkich Świętych 8 pod 896. 5-168

Wagi osobowe, dla niemowląt, aptekarskie oraz odważniki kupuje: Centrala Sanitarna, Poznań, al. Marcinkowskiego 19, I piętro. 21899

Kupię aparaty fotograficzne, kinowe, filmy, przybory, artykuły elektryczne, maszyny do szycia. Kupno — Sprzedaż. Marsz. Focha 177. 22531

Woskówki, farby do powielacza, kalki maszynowe, taśmy, maszyny do pisania i liczenia, powielacze kupuje Wacław Rohowski i Ska. Zakup — Sprzedaż i Naprawa maszyn biurowych. Poznań, Mielżyńskiego 18. Tel. 43-25. 22616

Pasy parciane, skórzane, gumowe, kupuje „Hatech”, Marcina 65. 22343

Pianino kupię dobre. Siemiradzkiego 9, m. 6. Tel. 6998. 22782

Beczki kto produkuje, wzgl. sprzedaje używane? Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22534.

Maszynę do podciągania oczek kupię. Of. „Gł. Wlkp.” nr 22536.

Przewody elektr. oponowe (ogumowane) kupię. Poznań, tel. 68-07. 22723

Kamienicę. — Wille. — Dom. Parcelę. — Kupię. Cena obojętna. Firma „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 22652

Dynamostarter 12v do „Steyera 55” kupię. Dom Sportowy Poznań, św. Marcin 33. 22805

Detki samochodowe nieużytki oraz wężyk gumowy śred. 5—7 mm każdą ilość kupię. Dom Sportowy Poznań, św. Marcin 33. 22808

Dyski, sztopery, rękawice bokserskie itp. kupuje każda ilość Dom Sportowy, Poznań, św. Marcin 33. 22807

Parceli na składowiska materiałów budowlanych możliwie przy bocznicę poszukuje. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „5,292”. 23078

Maszyny do pisania, liczenia i wszelkie biurowe, naprawia fachowo oraz przebudowuje na układ polski „Mechanika” Poznań, 27 Grudnia 20 — tel. 43-57 Kupujemy maszyny na części nawet polamane. 22105

Instrumenty dete zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 5-113

Taśmy lniane, konopne, przeżde, szpuker snopkowiążekowy. Pertek, Kraszewskiego 17. 5-112

WELNĘ owczą surową stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i sztydelkowaną. Placi najwyższe ceny. ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hal. II Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 43-51. 22956

Kauczuk naturalny i surowiec gumowy kupuje „Wulkan”, Kraków, ul. Królowej Jadwigi nr 7. UY11 i inne nadeszły. 22095

Kerki wszelkiego rodzaju kupuje F-a „Ston”, Kantaka 7. 22097

Woski parciane nowe i używane kupuje „Hatech” Marcina 65. 22341

Tekarnie, frezarki, heblarki, wiertarki, kupuje stale „Hatech”, Marcina 65. 22345

Gospodarstwo do 40 morgów, bez obciążenia hipotecznego, może być bez inwentarza, kupuje. Oferty „PAR” Ratajczaka 7 pod 5,162. 22358

Sodę amoniakalną kupi F-a „Ston” Poznań, Kantaka 7. 22361

Dom kupię na prowincji bez obciążenia hipotecznego. Oferty nr 1539 „Czytelnik” Armii Czerwonej 1. 22266

Fotoartykuły papiery, blony, klisze, filmy kupuje „Foto-Kamera” św. Marcin 66/67 Tel. 37-76 22839

Dom nieduży z wolnym mieszkaniem, składami, ewtl. ogródkiem w ruchliwym mieście powiatowym kupię. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22516.

Kupię ciągnik Lanz Buldog 25, 35 lub 45 PS. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22497.

Pas skórzany 5 m długi i 60 cm szeroki, kupi Mleczarnia Spółdzielcza, Kórnik. 22587

Cyne czystą i do lutowania kupuje „Hatech”, Marcina 65. 22340

Zastrzyki czerwonego bizmutu kupuje. Oferty Wspólnota, Kraków, plac Wszystkich Świętych 8 pod 896. 5-168

Wagi osobowe, dla niemowląt, aptekarskie oraz odważniki kupuje: Centrala Sanitarna, Poznań, al. Marcinkowskiego 19, I piętro. 21899

Kupię aparaty fotograficzne, kinowe, filmy, przybory, artykuły elektryczne, maszyny do szycia. Kupno — Sprzedaż. Marsz. Focha 177. 22531

Woskówki, farby do powielacza, kalki maszynowe, taśmy, maszyny do pisania i liczenia, powielacze kupuje Wacław Rohowski i Ska. Zakup — Sprzedaż i Naprawa maszyn biurowych. Poznań, Mielżyńskiego 18. Tel. 43-25. 22616

Wentylator ssący z motorem lub bez, spiesznie kupię. — „Centrum” Kamiński, Daszyńskiego 17. 22747

Parcelę Poznaniu — Ostrogora — Dębiec lub Winiary — podać cenę. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22889.

Sznury i szczeliwa konopne, bawelniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe”, Kantaka 10. 5-191

Opony — detki 4,50—4,75 i 5,00x17 kupa W.S.M., Mielżyńskiego 12. 22996

Kupiny lub wydzierżawimy dom uszkodzony, wypalony. — Oferty poważne „Gł. Wlkp.” nr 22991.

Pompę obrotową do wody. — Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22972.

Konie na rzeź kupuje stale. Plac najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo kolskie — Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, telefon 21-10 i 21-11. 22922

Kupię akordeon 80 w. 120 bas. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22907.

Maszynę do pisania kupię. — Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 pod „5,300”. 23085

Kabel ogumowany 4-żyłowy każdą ilość kupi „Hatech”, św. Marcin 65. 23090

Domek z ogrodem kupię wprost od właściciela, w pobliżu większego miasta. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 23008.

Kupimy natychmiast 5 motorów na prąd zmienny od 2 do 3 KM wolno biegnących 900 do 940 obr. na minutę, oraz pasy od 60—80 mm szer. Warsztat Ślusarsko-mech. J. Sulski i Syn, Poznań, Marsz. Focha 78. 23018

Chemikalia, oleje mineralne, oleje roślinne, środki lecznicze, tom srebrny kupuje R. Barcikowski S. A. Poznań, ulica Towarowa nr 22 22837

Wielką owczą kupuje wymienia na włóczkę w różnych kolorach Spółdzielcza Przetwórnia Włny z odp. udz. w PRZEDBORZU SKŁAD W POZNANIU, Śniadeckich 1, tel. 70-01 Sprzedaż włóczki i przędzy weliany Hurt—Detal 22837

Chemikalia, oleje mineralne, oleje roślinne, środki lecznicze, tom srebrny kupuje R. Barcikowski S. A. Poznań, ulica Towarowa nr 22 22837

Wielką owczą kupuje wymienia na włóczkę w różnych kolorach Spółdzielcza Przetwórnia Włny z odp. udz. w PRZEDBORZU SKŁAD W POZNANIU, Śniadeckich 1, tel. 70-01 Sprzedaż włóczki i przędzy weliany Hurt—Detal 22837

Wielką owczą kupuje wymienia na włóczkę w różnych kolorach Spółdzielcza Przetwórnia Włny z odp. udz. w PRZEDBORZU SKŁAD W POZNANIU, Śniadeckich 1, tel. 70-01 Sprzedaż włóczki i przędzy weliany Hurt—Detal 22837

Składowiska z ubikacją nadająca się na pracownię w centrum poszukuje. Of. „Gł. Wlkp.” nr 22558.

Soliny pan poszukuje zaraz pół lub całkowitego pokoju umebelowanego, śródmieście lub Łazarz. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22742.

Wydzierżawie plac przy Grunwaldzkiej, najchętniej w pobliżu Stosiecznej, Osiedla Grunwaldzkiego, lub Mickiewicza, Stowackiego, tel. 34-77. Mickiewicza 36 m. 9. 22753

Platformę 1 1/2 t jednokonną lekką ogumioną lub nie. Hetmańska 7 m. 1. 23049

Kupię kauczuk surowy każdą ilość. Ul. Grunwaldzka 43a m. 14. 23043

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze stale kupuje F-a „Rema”, św. Marcin 5 (przy placu Hoovera). Tel. 44-07. 23094

Lustra także używane kupi Lesiński, Żydowska 33. 5-185

Dom interesem do miliona kupię. Of. „Gł. Wlkp.” nr 22891.

Swiece samochodowe używane 14 mm, każdą ilość kupię „Centrum” Kamiński, Daszyńskiego 17. 22745

Tapczan w dobrym stanie kupię. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22886.

Lustra także używane kupi Lesiński, Żydowska 33. 5-185

Dom interesem do miliona kupię. Of. „Gł. Wlkp.” nr 22891.

Swiece samochodowe używane 14 mm, każdą ilość kupię „Centrum” Kamiński, Daszyńskiego 17. 22745

Tapczan w dobrym stanie kupię. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22886.

Lustra także używane kupi Lesiński, Żydowska 33. 5-185

Dom interesem do miliona kupię. Of. „Gł. Wlkp.” nr 22891.

Swiece samochodowe używane 14 mm, każdą ilość kupię „Centrum” Kamiński, Daszyńskiego 17. 22745

Tapczan w dobrym stanie kupię. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22886.

Lustra także używane kupi Lesiński, Żydowska 33. 5-185

Dom interesem do miliona kupię. Of. „Gł. Wlkp.” nr 22891.

Swiece samochodowe używane 14 mm, każdą ilość kupię „Centrum” Kamiński, Daszyńskiego 17. 22745

Tapczan w dobrym stanie kupię. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22886.

Lustra także używane kupi Lesiński, Żydowska 33. 5-185

Zamienię pokój z kuchnią wygodną na Dębca na takie samo lub jeden pokój. Oferty nr 434 „Czytelnik”, Daszyńskiego 48. 23022

Piękne nowoczesne trypokojowe, kuchnia, łazienka, ogrodem ewtl. meblami Zielonogóra zamienię na mniejsze Poznaniu. Adres wskaże „Gł. Wlkp.” nr 22958.

Pokój duży kuchnią przy Parku Wilsona zamienię na dwa kuchnią dzielnicą obojętną, zwrot kosztów. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22916.

Pieniądz Wspólniczka da 70 000, sumieniem współpracę, również wyjedzie. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 23002.

Wolne lokale Ubikację na skład wynajmie. Dębiec, Brzozowa 21 m. 6. 22456

Willa nad Warą, 6 pokoi, do wynajęcia, na stałe. PUSZCZYKÓWKO, Poznańska nr 16. 22586

Lokal handlowy odstąpię nadając się na każdą branżę. — Adres wskaże „Gł. Wlkp.” nr 431. 23019

Mieszkanie 3 1/2 pokojowe kuchnia, łazienka, dzielnicy renowowanej za zwrot kosztów remontu. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 22877.

Poszukuje składu w śródmieściu lub Łazarz. Oferty „Gł. Wlkp.” nr 21973.

Kupię skład lub wydzierżawie lokal na skład z małą obudową w centrum lub ruchliwej dzielnicy Pozn